Nr. 126. Dnia 7 maja. Poniedziałek. Dnia 25 kwietnia (7 maja) 1888 r.

PRENUMERATA.

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Domiceli Panny.
Wtorek: Stanisława B. M.
Środa: Grzegorza Naz. D. K.
Czwartek: Wniebowst. Pańskie.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 25.
Zachód " 7 " 29.
Długość dnia godzin " 15 " 4.
Przybyło " " 7 " 26.

Wschód księżyca o godzinie 3 minut 34 r.
Zachód " 3 " 37 w.
Wysokość wody na Wiśle s. 4 c. 11.
Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 11° R.

Piątek: Mamerta Bisk.
Sobota: Pankracego Męcz.
Niedziela: Serwacego Bisk.
Poniedz.: Bonifacego Męcz.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Ludomiły św., jutro Stanisława św.

Zgromadzenia: Wizyta jeneralna ochrony IV-ej przy ulicy Czerniakowskiej pod № 67-ym przez delegowanych członków Towarzystwa dobroczynności. (5 po południu.)

Wystawy: Dla członków Towarzystwa ogrodniczego i osób przez nich wprowadzonych mała wystawa owoców sezonowych. (Lokal Towarzystwa, Chmielna 14—od 10-ej rano do 5-ej po poł.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15 —od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

Uroczystości: Zamknięcie zimowego lokalu Towarzystwa wioślarskiego, połączone z wieczorem tańcującym dla członków Towarzystwa, ich rodzin i osób, przez nich wprowadzonych. (Lokal zimowy Towarzystwa, Królewska—9 wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś „Farinelli" (po dawnych, niższych cenach), jutro „Straszny dwór"; — Rozmaitości: dziś „Rodzina Fourchambault", jutro „Safanduły";—Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś „Numer o dwóch łóżkach", „Nowy Thersites" i tańce z baletu „Wesele w Ojcowie", jutro „Przylepki". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— Trzy dni, poprzedzające uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, kościół Przemienienia Pańskiego (pokapucyński) obchodzi 40-godzinnem nabożeństwem. Począwszy więc od wczorajszych nieszporów, przez dziś, jutro i środę wychodzić będą o godz. 6-ej zrana wotywy, po których udzielaną będzie nauka dla ludu, o 10-ej sumy z kazaniami i o godz. 4-ej po południu nieszpory z kazaniami.

— Jutro, jako w drugi dzień krzyżowy, wyjdą na zewnątrz świątyń procesje porządkiem następującym:

o g. 7½ z kościoła archikatedralnego św. Jana do kościoła N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskiego) i z kościoła św. Aleksandra do kościoła śś. Piotra i Pawła;

o g. 8-ej z kościoła N. Marji Panny na Nowem-Mieście do kościoła św. Jacka (po-dominikańskiego), z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej do kościoła Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickiego) i z kościoła św. Krzyża do kościoła Opieki św. Józefa (po-karmelickiego)—i

o g. 8½ z kościoła N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze do posągu przy rogatce ząbkowskiej.

— Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) odbędzie się nowenna ku czci św. Dominika.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Marcina (po augustjańskim) odprawioną zostanie wotywa ku czci św. Stanisława, biskupa.

— Jutro, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odprawioną będzie przed ołtarzem św. Antoniego Padewskiego i ku jego czci solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 10 ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawioną zostanie w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro odprawione zostaną całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i nieszporami ku czci św. Stanisława, biskupa i męczennika, w kościołach: św. Anny (po-bernardyńskim), św. Ducha (po-paulińskim), parafjalnym śś. Stanisława i Wawrzyńca na Woli, oraz w Czerniakowie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W ruchu politycznym objawia się pewien chwilowy zastój. Wywołała go śmierć cesarza Wilhelma i choroba dzisiejszego jego następcy. Ze śmiercią, jako faktem dokonanym, łatwiej się oswojono i obliczono, ale choroba Fryderyka III-go, rodząca niepewność jutra na całym obszarze politycznym, powstrzymała nie na żarty oddech świata i obcięła skrzydła niecierpliwszym dyplomatycznym Ikarom. Ks. Bismark zajęty troską dynastyczną nie ma czasu pośredniczyć, ani podżegać, kłócić się, ani porozumiewać. Niemcy zaś są czynnikiem za potężnym w polityce europejskiej, aby w intelektualnej ich nieobecności traktować można było o kwestjach czekających rozwiązania.

Ruch widoczny, jawny, nawet krzykliwy, objawia się dziś tylko we Francji. Stronnictwa ścierają się coraz ostrzej. Skrajna lewica senatu nie wahała się usunąć formalnie i uroczyście ze swego grona senatora Naqueta, jedynego z radców kurulnych, który obecnym był na bankiecie Boulangera i zdaje się idee jego wyobrażać w senacie. Zresztą zauważyć można pewien rys znużenia i w tej sztucznej agitacji. Zreorganizowana pod sterem Déroulède'a i Laguerre'a liga patrjotyczna postarać się musi o ożywienie politycznej *saison morte*. Nasuwa się wszelako ważne pytanie, czy ultra radykalny charakter, nadany lidze przez nowych kierowników, nie nakłoni żywiołów umiarkowańszych do usunięcia się? Nie należy przeoczać, że liga to co najmniej 100,000 ludzi, związanych solidarnością programu i świadomych swego celu! Jeżeli Déroulède'owi powiedzie się zaszczepienie na tym gruncie kultu bulanżerowskiego, naówczas były jenerał zacząłby istotnie być strasznym dla rzeczypospolitej parlamentarnej, dla tej rzeczypospolitej, którą wyobraża Carnot i która ma jeszcze, jak się zdaje, ogromną większość za sobą, nietylko w izbie, ale i w kraju.

5)

DEWAJTIS.

Przez

Marję Rodziewiczównę.

(Powieść współczesna, uwieńczona na konkursie „Kurjera warszawskiego" d. 1-go maja r. b.)

(Dalszy ciąg.)

II.

W tydzień po śmierci Czertwana oryginalny orszak przeciągał ulicą zaścianka Sandwile. Przodem szedł Rymko Ragis z dubeltówką przez plecy i borsuczą torbą przy boku, otoczony półtuzinem psów rozmaitych. Na sznurku prowadził oswojonego lisa, a z zanadrza sinej kapoty wyglądały pyszczki srokatych królików. Wędrowna ta menażerja poprzedzała wóz drabiasty, eskortowany przez ospowatego parobka, a na wozie piętrzyły się dwie skrzynie zielone, parę stołków, jakieś siatki, pęki wyprawnych i niewyprawnych skórek, motyki, garnki, a na szczycie w ogromnej klatce jechał żóraw siwy i kilkanaście sztuk mniejszego ptactwa, krzycząc i świergocąc w niebogłosy.

Za tym wozem szła para wołów chudych, mizerna krowina, kilkoro cieląt, a na końcu Marek Czertwan wiódł za uzdę sędziwą klacz białą, którą w Skomontach wożono wodę i drwa.

Tabor zamykał pies bury, nieufnie spoglądający wokoło.

Pomimo roboczego dnia i obojętności żmujdzkiej, kto żył, wyległ za wrota, pozdrawiając przybyszów uprzejmie i dziwiąc się mocno.

— Toż to wszystko, co dali Markowi ze Skomontów!—szeptano między sobą.

Jego samego nie śmiano zapytać. Szedł chmurny, jak noc, milcząc uchylał przed znajomymi kapelusza.

Stary Wojnat stał u wrót swej zagrody, ręką oczy przysłonił, popatrzał, z za jego pleców ciekawie wyglądała Marta.

— W imię Ojca i Syna! A to co?—zakrzyczał.

— Pogorzelcy!—odparł szydersko Ragis, nie zatrzymując się wcale.

— Marek! Co to znaczy. Teatr pokazujesz? Chodź no tu!

Młody głową potrząsnął.

— Za chwilę przyjdę do was—odparł.

Obok zagrody Wojnata, płotem oddzielona, leżała druga, granicząc już z polami. Przeciwieństwem była ona pod względem porządku i dobrobytu sąsiedniej. Zamiast parkanu, kilka kamieni broniło ją od ulicy, źle osłaniając zagony mizernej gryki i owsa, zasianych w pustym ogródku. Nie było tam wiśni i ulów, zdaleka biły w oczy odarte budowle, chata bez szyb i dziedzińczyk chwastem porosły.

Był to dział Markowy, matczyna zagroda. Tabor zwrócił się w podwórze, na zwalonej przyźbie usiadł Ragis i dla dodania sobie rezonu, zaczął gwizdać przez zęby. Marek z parobkiem wyładowali wóz, zagnali żałośnie ryczące bydło do pustej obórki, sprzątnęli wóz z drogi.

Dziatwa przyglądała się im z ulicy, ciekawa, zdziwiona. Zajmował ją nadzwyczaj szpak w klatce, który co chwila podlatywał i krzyczał:

— Na zdrowie! Na zdrowie!

— Cicho, błaźnie! Nikt nie kicha!—upominał go Ragis, na wielką uciechę dzieci.

— Możesz wracać, Grenis, rzekł wreszcie Marek do parobka, wciskając mu w rękę pieniężny podarek.

Chłop się cofnął, jakby mu węgiel gorący podano i, zamiast iść do dworu, stał i milczał, obracając bicz w ręku.

— Czegoż chcesz?—zagadnął go Ragis.

— Gdzie moje konie, tam i ja się ostanę—odparł po żmujdzku.

— Pani kazała ci wracać, to wracaj!—mruknął Marek.

Żmujdzin obejrzał się wokoło, na drogę, na niebo, na rzekę, wrócił oczami do krzywej stajenki, podszedł do niej, zajrzał i pod ścianą się położył.

— Namyśli się, to wróci! — rzekł Ragis. — ja tymczasem założę sobie gniazdo. Biedne bestyjki moje, przechorują jazdę!

Marek pomyślał chwilę, zawahał się i ruszył do Wojnatów. Kończyć trzeba było, bo wieczorem już go czekano w Poświciu.

Wszedł. Marta szyła u okna, stary dreptał po izbie. Zamilkli na jego widok.

— Raczyłeś wreszcie pokazać się! — wybuchnął Wojnat.—Przez tydzień nie stało ci czasu donieść, co się dzieje. No, gadaj teraz!

— Widać nie było czasu, jeśli nie przyszedłem. Wzrosłem wśród was i przywykłem, ale ojciec dziecku pierwszy. Kilka dni temu w grób go położyliśmy.

— Toż widziałem, byłem na pogrzebie. Ja się pytam, co z sobą robisz teraz?

— Zrobię, jak ojciec kazał!—odparł ponuro.

— No to gadajże! Co to za komedje z tą zdechliną, coś przyprowadził?

— Ano, co mi dali z domu, to wziąłem!

— Jakto dali! Kilka sztuk, tobie, ze Skomontów! Ojciec nie zostawił woli?

— Zostawił. Ziemię podzielił!

— No jakże? Coś dostał?

— Zagrodę i Dewajtę.

— A Skomonty? Ejniki? Kapitały?

— Skomonty Witolda i matki, Ejniki Kaziowi, z kapitałów wypadło każdemu po 5,000 rubli!

— Czemuś nie dochodził swej części dobytku! Jak żebraka cię wyprawili! Jest prawo przecie!

— Ja swarów nie chcę. Nie dali, siłą brać nie będę—rzekł Marek, ruszając ramionami.

— Ciemięgo!—zaburczał stary i urwał.

Czas jakiś chodził po izbie i sapał, potem zaczął mówić, coraz gniewniej.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Promień światła na usposobienia wielkiego ogółu społeczeństwa francuskiego rzucić powinny wybory do rad municypalnych, które odbyły się wczoraj w 36,120 gminach Francji (z wyjątkiem Paryża). Ustawa municypalna z d. 5-go kwietnia 1884-go r. dzieli gminy francuskie na dziesięć kategoryj pod względem liczby radców municypalnych, wybierać się mających. Gminy, liczące mniej niż 500 mieszkańców (jest ich we Francji 17,181), wybierają po dziesięciu radców, podczas gdy 52 miasta, liczące więcej niż 30,000 mieszkańców, po 30-tu do 36-ciu. Paryż wybiera 80. W ogóle wybrać miano wczoraj 427,484 radców. Jakkolwiek rady municypalne nie są ciałami politycznemi, to jednak we Francji polityka miesza się tak niedyskretnie do wszystkich spraw żywota ludzkiego, a zwłaszcza do spraw publicznych, że i wybory wczorajsze odbyły się z pewnością pod zakięciem haseł: Boulanger, plebiscyt, rzeczpospolita parlamentarna, cezaryzm, monarchja! Dlatego wynik ich może do pewnego stopnia dać miarę siły bulanżerowskiego programu „rozwiązania i rewizji".

Zaraz po wybraniu owych 36,120 rad municypalnych, przystąpią one do wybrania sobie merów. I tu znowu sprawdzić będzie można na termometrze elekcyjnym stopień sympatyj bulanżerowskich: wszakże 126 u merów zasiada w izbie deputowanych, a 46-u w senacie! Są pomiędzy nimi tacy, którzy zarysowali się bardzo wyraźnie w toczącej się obecnie kampanji plebiscytowej; wybranie ich ponowne na merów świadczyłoby, że mają po swojej stronie opinję wyborców, opinję Francji!

Niebawem po wstąpieniu na tron cesarza Fryderyka rozbiegła się pogłoska o usunięciu się pruskiego ministra spraw wewnętrznych, najdostojniejszego wyobraziciela reakcyjnego junkierstwa, p. Puttkamera. Zdawało się, że idee jego nie licują z duchem wolnomyślnych i humanitarnych wyobrażeń nowego monarchy.

I gdyby nie choroba cesarza Fryderyka, która wytrąciła mu z ręki cugle rządów i opóźniła, a może i unicestwiła na zawsze wyraźniejsze zarysowanie się jego ducha w historji współczesnej, p. Puttkamer zapewne byłby już dotąd przeniósł się na łono dobrze zasłużonego spoczynku po długoletnich trudach rządowych. W takim razie nie byłby poniósł dotkliwej porażki parlamentarnej, jaką mu d. 2 go b. m. zadał sejm pruski, uchwalając, pomimo rozcietrzewienia się p. ministra, wniosek Rickerta, który zastrzega się imieniem reprezentacji narodu przeciw tendencyjnemu układowi okręgów wyborczych. P. Puttkamerowi wydawało się, że parlament nie ma prawa kontrolować administracji; pomimo wszelako piorunów, miotanych ku ławom postępowym, sejm większością, złożoną z tychże postępowców, nacjonal-liberałów (!) i katolików, pouczył p. ministra, że w państwach konstytucyjnych parlament jest właśnie na to, aby czuwał nad gospodarstwem administracji i strzegł naród przed jej nadużyciami.

Br. Z.

Z teatru.

„Przylepki."

Wystarcza widzieć kilka choćby współczesnych fars francuskich, aby treść każdej nowości opowiedzieć, bez oglądania jej na scenie.

Stary lub młody kawaler, czasami mężczyzna żonaty, posiada jedną, dwie, albo nawet trzy kochanki, co zależy głównie od jego stanu majątkowego. Te kochanki należą zwykle do półświatka, są pikantne, lubią drogie tualety i wesołe, próżniacze życie.

Kawaler chce się żenić, a żonaty musi się z miłostkami swojemi ukrywać przed prawowitą połowicą. Obadwaj okłamują, kogo trzeba, z czego powstają różne mniej lub więcej komiczne sytuacje.

Powiernikami grzeszników bywają ich wujowie, stryjowie lub teściowie, którzy, udając opiekunów, tęsknią sami za przyjemnostkami zakazanemi. Jakaś starsza kobieta, świekra, ciotka, czy krewna inna, spełnia posłannictwo stróża ogniska rodzinnego.

Powyższy temat uważają autorowie francuscy niższego rzędu za jedynie ponętny i właściwy. Źródło to bezwątpienia bogate, gdy się jednak z niego ciągle czerpie, musi w końcu wyschnąć.

Nic nowego nie pokazał nam Gondillot w „Przylepkach" (*Les femmes collantes*), które rozpoczęły kampanję letnią teatru Małego przy ulicy Królewskiej, choć nudził nas aż przez pięć aktów.

Pan Badinois, notarjusz, sprzykrzył sobie stan kawalerski, niewygodny dla ludzi dojrzalszego wieku. Kto się chce żenić, a nie był zbyt skrupulatnym, musi zerwać z przeszłością. Czyni to pan Badinois w ten sposób, że usuwa stosunek dawny z Irmą, a nawiązuje dwa nowe: z panią Plumard i z pokojówką Rózią. Każda kobieta, którą spotyka po drodze do kontraktu ślubnego, przylepia się do niego, raczej, do jego kieszeni, bo każda odlepia się natychmiast, gdy się do niej zbliży większy wór z pieniędzmi.

Notarjuszowi pomaga jego przyszły teść, pan Mourillon. Krotochwilny staruszek całuje sługi kochanek notarjusza, a całowałby i panie, gdyby się na to zgodziły.

Takich starych kawalerów i teściów widzieliśmy już mnóstwo w farsach francuskich.

Zmieniają się nazwiska, szczegóły różne, ale charaktery zostają te same. Główną ich treść stanowi ów „głód kobiety" Zoli, przenikający całą literaturę naturalistyczną, znamiennym zaś rysem tych karykatur jest rodzaj głupkowatości, umożliwiającej sceny niby komiczne, a w rzeczywistości idjotyczne.

Od farsy nie żąda się wiele. Gdy autor pobudził widza do głośnego śmiechu, zrobił, co do niego należało. Nikt nie pyta w bluetce o logikę, psychologję i o poprawną budowę.

W „Przylepkach" jednak nie dopisał Gondillotowi humor. Pominąwszy kilka średniej wartości konceptów, nie zawierają *Les femmes collantes* nic takiego, coby mogło nawet niewybredną publiczność szczerze rozbawić.

Współczesna farsa francuska kona na ubóstwo treści, co tem dziwniejsze, że autorowie nadsekwańscy nie potrzebują się żadnemi krępować względami. Wolno im sięgać śmiałą ręką do nieprzebranej skarbnicy życia politycznego i społecznego, które wytwarza we Francji prawie codziennie nowe formy, więc i nowe tematy i sytuacje; wolno im obecnie dotykać wszystkich spraw, choćby najwięcej palących i drażliwych. Cała Kalifornia przedmiotów, świeżych i ciekawych, czeka na pióra zdolne.

Patrząc na farsy i znaczną część komedyj francuskich, możnaby wnioskować, że naród, który wydał z siebie „wielką armję", który przebiegł niedawno temu stopą zwycięską Europę od zachodu do wschodu, od południa do północy, składa się obecnie z samych próżniaków, sybarytów i niedołęgów. Wiadomo, że tak nie jest, że zgnilizna toczy tylko warstwy zamożne, głównie zaś Paryż.

Gdyby autorowie francuscy zechcieli przyjrzeć się bliżej prowincji, możeby wyszli z zaczarowanego koła: kokot, wiarołomnych lub oszukiwanych mężów, lubieżnych teściów i t. p., aż do obrzydzenia wyzyskanych, więc nudnych już typów.

Farsę Gondillota wystawił teatr Nowy, o ile mu na to jego skromne środki pozwalają, dość starannie.

T. J. Choiński.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż niebawem gotowy już będzie projekt nowych przepisów o nadzorze nad fabrykacją napojów, zawierających spirytus, a nie obłożonych dotychczas akcyzą.

= W ostatnim zeszycie „Zbioru praw" ogłoszono nową redakcję niektórych paragrafów ustawy Towarzystwa marmurów kieleckich. Pomiędzy innemi art. 11-ty brzmi: „Po ogłoszeniu ustawy uczestnicy wnoszą w ciągu roku i sześciu miesięcy po 250 rs. na każdą akcję, za co otrzymują czasowe świadectwa imienne. W razie niewniesienia przez uczestników należnych sum, Towarzystwo uważa się za niedoszłe do skutku i pieniądze zostaną zwró-

8)

Liczne przygody krótkiej podróży.

NOWELA

przez

Adolfa Dygasińskiego.

(Dalszy ciąg.)

Bytoniak nie był zadowolniony z owej propozycji, opuścił towarzystwo i zawrócił się ku wsi we wskazanym sobie kierunku.

Klimcio rozpoczął teraz z dziewczętami rozmowę, w czem mu jednakże bardzo przeszkadzał nadzwyczajny katar; żadną miarą nie mógł on się powstrzymać od kichania, co doprowadzało prostackie dziewczyny do szalonych wybuchów wesołości. Za każdem kichnięciem turysty wołały one chórem:

— A psik!.. A psik!.. A psik!

Ta okoliczność zupełnie rozstroiła Klimcia, niezwykłego być tak lekceważonym przez płeć piękną. Brak świeżej chustki do nosa, chrypka, katar, drwiny dziewcząt—wszysto to sprawiło, że Budaszewski myślał porzucić powabne rusałki i śpieszyć za swym towarzyszem. Los mu sprzyjał tym razem, bo naraz odezwało się w lesie tęskne rżenie łysej kobyły, co usłyszawszy ślepy koń, nastawił uszy, odwrócił głowę i żadną miarą nie chciał iść dalej w towarzystwie dziewcząt; kiedy zaś łysa powtórnie zarżała, wówczas wierzchowiec Klimcia porwał się z miejsca i cwałem popędził śladem swojej towarzyski. Koń wziął na kieł, zasunął łeb gdzieś między przednie nogi, a rwał z turystą naszym na złamanie karku.

Za odjeżdżającym w ten sposób Klimciem dziewczyny rzuciły rozgłośne wykrzyki i śmiechy.

Obaj towarzysze połączyli się teraz znowu; niebawem wyjechali oni z lasu i ujrzeli przed sobą kościelną wieś Szczekarzewice. Ludzie istotnie świętowali tutaj w najlepsze, przechadzając się lub stojąc z założonemi rękami. Na dwóch jeźdźców, pośpieszających jeden za drugim, spoglądano, jak na dziwolągów. Filipek badał tego i owego, aż nareszcie dowiedział się, że miejscowy kowal bawił obecnie w karczmie; tam się przeto udali nasi podróżni.

W karczmie pełno było narodu, a rej wodził tutaj szczekarzewicki kowal, Wawrzyniec Żółtkiewicz. Człowiek ten pił nieustannie na cześć swego patrona, nad którego — jak utrzymywał — nie ma większego świętego w niebie, chyba jeden święty Józef. Był bardzo czuły, rozgadał się z Klimciem, wyściskał go nawet kilkakrotnie, ale o naprawianiu wozu słyszeć nawet nie chciał. Swoją drogą Filipek wdał się znowu w rozmowę z urlopowanym żołnierzem, którego tu nazywano Sękiem; urlopnik ów, nieco pijany, skoro tylko usłyszał, zkąd przybywają nasi podróżni, przyznał się przedewszystkiem do pokrewieństwa z rodziną Bytoniów i dowiódł, jak na dłoni, że jest cioteczny nierodzonym wujem Bytoniaka. Takie powinowactwo wkładało na Sęka niejako obowiązek opieki nad Filipkiem, Filipek zaś czuł się obowiązanym do pewnego rodzaju posłuszeństwa względem swego starszego powinowatego.

Zarówno turysta, jak i jego furman, byli już teraz najzupełniej pod wpływem Sęka, który im oświadczył, że skoro Żółtkiewicz nie chce naprawić wozu, to się bez niego obejdzie, ponieważ o wiorstę od Szczekarzewic, na w zwanej Nagłej, przy samej drodze stoi kuźnia; Nagła nie należy do parafji szczekarzewickiej świętego Wawrzyńca nie obchodzi, a przeto tamtejszy kowal dziś jeszcze wóz naprawi. Sęk z wielką gotowością podjął się towarzyszyć podróżnym do Nagłej, co miało bardzo ułatwić sprawę, gdyż go łączyły stosunki przyjacielskie z kowalem, Szymkiem Piętochem.

Nagłą nazywano niegdyś karczmę na gościńcu, która przynosiła znaczne dochody przed pojawieniem się kolei żelaznych; te ostatnie środki komunikacyjne podkopały najzupełniej ruch kołowy na trakcie, idącym przez Olkusz, Bolesław, Sławków, Będzin, Siewierz i t. d. Sławna niegdyś karczma upadła w gruzy, jak Kartagina, i jest dziś szpetną pustką, ruderą, na której już niejeden Marjusz dumał o zmiennościach losu. Ale pozostała tu jeszcze ze złotych czasów kuźnia, która się utrzymała dzięki temu, iż do niej należy sadek i pół morgi gruntu pod kartofle.

Kowal z Nagłej—to nie szczekarzewicki Żółtkiewicz, któremu rzemiosło służy i daje możność oblewania uroczystości patrona. Na takiej Nagłej z kowalstwa człowiek nie wyżyłby, mając pod bokiem zdolnego, energicznego i bardzo szczęśliwego współzawodnika Żółtkiewicza. To też Szymek Piętoch, kowal tutejszy, ma w ręku inne jeszcze sposoby życia: umie on „zażegnywać woły od czerwia", zna się na puszczaniu krwi bydłu i ludziom", rwie tym ostatnim zęby, a nadewszystko posiada wielce cenny talent wróżenia o rzeczach skradzionych. Żona Piętocha znowu odczynia znakomicie uroki, leczy ludzi z przeróżnych chorób smarowaniem, którą to sztukę posunęła do doskonałości, i zapobiega tak zwanym „uchynięciom" u dzieci. Piętoch zatem jest w tej okolicy doktorem medycyny, aptekarzem, weterynarzem, znachorem, ba—nawet meteorologiem. Kuźnia służy mu tylko za biuro, w którem on przyjmuje licznych swoich klientów. Otwiera ją wprawdzie codziennie, ale nie dlatego, ażeby miękczyć i przekuwać szlachetny kruszec. Młoty, kleszcze, brusy, ucinki, rajbory, strugi, przyciągacze, obcęgi, klucze wiszą tu spokojnie na hakach; pajęczyna pokryła miechy; w lepsztoku dawno nie było wody, a kropacz się zeschł i rozpadł.

Otóż, na tę to Nagłą, do kowala, wybrali się nasi podróżnicy wraz z urlopnikiem Sękiem, który im zupełnie bezinteresownie ofiarował swoje usługi. Ofiara taka była wielce pożądaną, ponieważ przewidywano w następstwie konieczność sprowadzenia do Nagłej potłuczonego wozu, co wymagało sporej ilości sił i doświadczenia, zwłaszcza też wobec tak niesfornej kobyły, jak łysa. (*D. c. n.*)

cone. Termina dalszych spłat naznacza zarząd Towarzystwa z warunkiem, aby zupełna spłata wartości akcyj uskutecznioną była w ciągu roku i 6-iu miesięcy od dnia zatwierdzenia ustawy. W przeciwnym razie Towarzystwo winno zlikwidować swe interesa." Art. 13-ty głosi: „W przyszłości, po rozwinięciu się należytem Towarzystwa i zupełnem opłaceniu pierwotnych akcyj, zarząd może powiększyć kapitał Towarzystwa przez wypuszczenie nowych akcyj, nieinaczej jednak, jak za zgodą ogólnego zebrania i po uzyskaniu za każdym razem pozwolenia rządu."

— Narady w sprawie naftowej, mające dla kolei tutejszych poważne znaczenie ze względu na związek orłowsko-carycyńsko-warszawski, rozpoczną się w Petersburgu we czwartek bieżącego tygodnia. Na konferencje te wszystkie koleje kraju naszego wysyłają swoich przedstawicieli.

— Przedstawiciele tutejszych kolei powrócili z Kijowa z obrad w sprawach taryfowych. Obowiązujące dotąd taryfy związku południowo-zachodnio-russko-warszawskiego, oraz kolei pozostających w komunikacji bezpośredniej z portami morza Czarnego utrzymane zostały bez zmiany.

— Naczelnym kontrolerem kolei prywatnych w kraju naszym ze strony rządu ma być mianowany p. Richter, urzędnik komunikacyj. Kontrola, o której mowa, dotyczyć będzie tylko kolei przez rząd gwarantowanych; biuro naczelnego kontrolera ma stanowić wydział kontroli państwa dla specjalnego dozoru nad funduszami rządowemi, wypłacanemi w formie subwencji.

— Wiadomość o zniesieniu wydziału reklamacyjnego na kolei terespolskiej uzupełniamy w ten sposób, iż specjalne zajęcia tego wydziału zostały rozdzielone, a mianowicie: skargi i pretensje, wynikające z ekspedycji towarów, oddane będą do wydziału kontroli I-ej, kwestje zaś niedoborów lub nadpłat rozstrzygać będzie wydział ruchu. Wszystkie wreszcie sprawy taryfowe, wynikające z powodu zmiany zasady obliczania opłat przewozowych, zaliczone zostały do wydziału handlowego przy radzie zarządzającej kolei terespolskiej, gdzie też będą udzielane wszelkie informacje w sprawach ekspedycyjnych. Dotychczasowy naczelnik biura reklamacyjnego, p. Weichert, pozostaje zwierzchnikiem wydziału kontroli dochodów, na miejsce p. Danielewicza, który otrzymał emeryturę. Wersje, krążące po pismach tutejszych, jakoby kolej terespolska kosztem pracowników zaprowadzała oszczędności, jest nieprawdziwą, gdyż jakkolwiek wydział reklamacyjny został zniesiony, nie wpłynęło to jednak na zmniejszenie personelu.

— Oprócz już dokonanych niektórych robót na ulicach i placach miejskich, magistrat ma zaprowadzić w r. b. nowe bruki, oraz dokonać naprawy starych na następujących ulicach: Nowy-Świat otrzyma bruk drewniany sposobem próby na długości 219 sążni kwadratowych, kosztem 9,368 rs. Naprawa bruku żelaznego kosztować ma 14,344 rs. Na ul. Świętojańskiej bruk asfaltowy ulegnie naprawie kosztem 338 rs., naprawa zaś takiego bruku na ulicach: Chmielnej, Długiej i Miodowej pociągnie za sobą wydatek 775 rs. Bruk granitowy otrzymają następujące ulice: Rymarska na przestrzeni 50 sąż. kosztem 7,750 rs., ulica Długa przed hotelem Drezdeńskim w miejsce bruku asfaltowego; Nowolipki od ulicy Przejazd do Karmelickiej, część Karmelickiej od Nowolipia do Leszna; Bracka w kierunku Mokotowskiej na długości 70 sąż. Ulica Hr. Berga od Włodzimierskiej do Mazowieckiej otrzyma w dalszym ciągu bruk z t. zw. bazaltsztejnu czyli sztucznego kamienia. Wybrukowanie ul. Karolkowej do Dworskiej zwyczajnym brukowcem kosztować będzie 9,750 rs.; takiż bruk otrzyma nowa ulica bez nazwy od stacji filtrów, Waliców od Ceglanej do Prostej, Krochmalna od Przyokopowej do Karolkowej, pozostała część ul. Górczewskiej do Obozowej, Żelazna od Nowogrodzkiej do Koszykowej i część Michałowskiej do Aleksandryjskiej. Gruntowną naprawę bruków otrzymają ulice: Zakroczymska od Kościelnej do Konwiktorkiej, Wąska Freta, Ciepła od Grzybowskiej do Krochmalnej, Sosnowa, Ceglana od Ciepłej do Żelaznej, z urządzeniem trotuaru betonowego, Hoża od placu Trzech krzyży do Marszałkowskiej i Petersburska od Aleksandrowskiej do Brukowej. Ogółem na zaprowadzenie nowych i naprawę starych bruków magistrat przeznaczył 129,687 rs.

— W dniu jutrzejszym upływa termin czterotygodniowy, w którym maszyny, funkcjonujące na Koszykach, były smarowane pod umyślnie na ten cel przeznaczonym nadzorem dwóch maszynistów, zmieniających się dniem i nocą; części, obecnie w biegu znajdującej się maszyny, będą rozebrane, komisja zaś, której badanie smarów powierzono, zbiera się w piątek bieżącego tygodnia przed południem na miejscu, celem dokonania ponownych oględzin i podania, na podstawie badania smarów przez chemików, przyczyn rdzewienia w ruchu będących części maszyn.

— Naczelnik zakładów dobroczynnych, przewodniczący w radzie miejskiej dobroczynności publicznej, zawiadomił p. o. oberpolicmajstra, iż z uwagi na niebawem nastąpić mające zamknięcie oddziału czasowego w szpitalu wolskim, przyjmowanie chorych do tego szpitala wstrzymane zostało dopóty, dopóki liczba miejsc zajętych nie zmniejszy się do 60.

— Z powodu rozpoczętych widowisk w teatrze Nowym przy ulicy Królewskiej, p. o. oberpolicmajstra zaleca służbie policyjnej pilnie przestrzegać, ażeby tak w samem zabudowaniu teatralnem, jako też i w przylegającym doń ogródku nikt nie palił papierosów i cygar.

— Służba policyjna otrzymała polecenie pilnego czuwania w dni świąteczne nad porządkiem w Łazienkach, ogrodzie botanicznym i Bagateli. Między innemi, ma ona nie dozwalać jazdy na welocypedach, aż do chwili otrzymania stosownego rozporządzenia.

— Rządca domu nr. 1637 przy ulicy Miłej, za niedopełnienie formalności meldunkowych, skazany został na karę w kwocie 2 rs.

— Stójkowy oddziału rezerwowego, Jan Szkirko, za złe sprawowanie się z rozporządzenia p. o. oberpolicmajstra został wydalony ze służby.

— Nagrodę, umieszczoną w dniu wczorajszym z powodu świąt wielkanocnych st. st. na słupie na placu Ujazdowskim, zdjął 39-letni Józef Dulski, mularz, zamieszkały przy ulicy Dzielnej pod nrem 68-ym.

— Ulica Przeskok, od Szpitalnej do Widok, z powodu prowadzonych na niej robót, została dla komunikacji kołowej zamkniętą.

— Ochrona dziewcząt-sierot, mieszcząca się obecnie przy ulicy Czerniakowskiej, przeniesiona zostanie na ulicę Marszałkowską, w pobliżu Mokotowskiej.

— Z zapisu M. Neufelda przyznana będzie w r. b. tytułem posagu suma 300-tu rs. ubogiej pannie starozakonnej z rodziny zapisodawcy, a w braku takiej dwom biednym sierotom starozakonnym, córkom handlujących, po 150 rs. każdej. Podania wnosić należy do d. 30-go czerwca.

— Słyszeliśmy, iż pałac hr. Stanisława Potockiego w Warszawie, sprzedany niedawno jednemu z synów hr. Alfreda z Galicji, ma być podobno nabyty przez wdowę po hr. Stanisławie. W tym celu przybył pełnomocnik hr. Potockiej.

— Bawi w naszem mieście od kilku dni inżenier Henryk Merczyng, docent instytutu inżenierów komunikacyj w Petersburgu.

† Wspomnienie pośmiertne.

Przed kilkoma dniami pogrzebano zwłoki ś. p. Białobłockiego, literata i pedagoga.

Urodzony w gub. witebskiej, kształcił się Białobłocki w Potoku, a w r. 1878-ym otrzymał stopień kandydata na wydziale filozoficznym w Petersburgu.

Osiadłszy w Warszawie, od sześciu laty walczył z niedostatkiem, zanim zdołał na polu nauczycielskim chleb sobie zabezpieczyć.

W dziennikach tutejszych, jak *Prawda* i *Głos*, drukował prace krytyczne i kilka artykułów specjalnych, do galicyjskiej *Szkoły* posyłał korespondencje.

Przed zgonem przygotował przekład „Pedagogiki" Richtera, którą jedna z firm wydawniczych nabyła. Podobno w tece pozostało po nim kilka prac zaczętych, które śmierć przerwała.

— **Z teatru i muzyki.**

* Wczoraj teatra, po trzydniowej przerwie, były pełne.

W nowo otwartym na Królewskiej nudzono się na premjerze, w Rozmaitościach Żółkowski raczył słuchaczów po królewsku, w Wielkim święciła trjumfy Hermanówna.

„Manon" szła składnie, p. Kozieradzki tylko zbyt głośno sarkał... na suflera.

* Koncert „Lutni" odbędzie się we czwartek, d. 10-go b. m.

Bilety wydawane są od dziś w resursie obywatelskiej od godz. 5—8-ej wieczorem.

* Afisze jutrzejsze zapowiedzą w teatrze Wielkim operę Moniuszki „Straszny dwór", w teatrze Rozmaitości komedję Sardou „Safanduły" (z udziałem Żółkowskiego), a w teatrze Nowym po raz drugi krotochwilę Gondillota „Przylepki".

* Panna Russel opuszcza w dniu dzisiejszym nasze miasto.

Artystka, związana kontraktem, wezwana została do Londynu, gdzie śpiewać ma do końca lipca w teatrze Covent-Garden.

* Do wystawienia w teatrze Nowym (przy ulicy Królewskiej) przeznaczoną została oryginalna komedja w trzech aktach „Córki na wydaniu", napisana przez p. Zdanowskiego.

* Poranek benefisowy Adolfa Ostrowskiego zainteresował niemało publiczność naszą.

Benefisant otrzymuje liczne zamówienia na bilety.

Sprzedaż w kasie zapasowej (obok kontramarkarni) rozpocznie się w dniu jutrzejszym.

Kasa otwarta będzie codziennie od godziny 4-ej do 6-ej popołudniu.

Sympatja i uznanie, jakiemi publiczność darzy benefisanta, pozwalają wróżyć porankowi świetne powodzenie.

Z zakupem tedy biletów radzimy się pośpieszyć.

— Ostatni.

Ostatni wieczór Towarzystwa muzycznego odbędzie się nie we środę, lecz w piątek, d. 11-go b. m. „Świtezianka" Noskowskiego będzie w całości wykonaną.

Nabiera ona nowego uroku, tym razem albowiem partję tytułową odśpiewa nasza dzielna primadonna, p. Dowiakowska.

Bilety dla gości i marki na krzesła są do nabycia w kancelarji Towarzystwa.

Wobec spodziewanego napływu żądnych usłyszenia utworu Noskowskiego, należy się śpieszyć z nabyciem marek, gdyż liczba ich jest ograniczona.

— Benefis.

Niebiosa sprzyjały widocznie p. Sonenfeldowi i otoczyły swoją opieką jego benefisowy koncert w Dolinie szwajcarskiej.

Jeżeli bowiem za zbliżeniem nocy rozpłakały się na dobre i utrudniły powrót licznie zebranym gościom, to pogoda dopisała przedtem wybornie i dozwoliła wysłuchać spokojnie programu, złożonego wedle afiszowych zapowiedzi z samych „nowości".

Nowości te były lekkiej natury, stosownie do wymagań naszej niedzielnej publiczności; mieliśmy między niemi i ustępy z najnowszej operetki „Symplicjusz" Jana Strausa, i ładny kadryl Millöckera z „Siedmiu szwabów" i parę nowych utworów benefisanta, jak walc i „Chór polskiej straży nocnej", powtórzony na żądanie trzykrotnie, dzięki efektom crescenda i decrescenda umiejętnie zastosowanym i wykonanym.

Z udziałem orkiestry wojskowej wykonano z powodzeniem uwerturę „Gwiazda północy" Meyerbeera, oraz marsz Schrammel'a, ułożony przez Sonenfelda.

Zajmującym bardzo numerem wieczoru był koncert na puzon Ferdynanda Dawida, bardzo dobrze odegrany przez p. Chmielewskiego.

— **Ze sztuki.**

* Na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych nadeszły obrazy: M. Andrzejkowiczównej „Przy wnuku", R. Szwoynickiego „Rycerz z XVI-go wieku", L. Horowitza trzeci w ciągu tygodnia portret mężczyzny.

* Do salonu Krywulta nadesłali rzeźby: Szatz „Portret Kraszewskiego", „Żyd" i „Żydówka" (terakoty) oraz E. Perle figurki z bronzu: „Muzyk z harmonją" i „Gitarzystka".

Niemniej nadeszły malowidła na porcelanie: L. Löwenberżanki „Lato" i Elli Wiliamson „Cyganka", „Studjum" oraz zbiór obrazów starożytnego pędzla rozmaitych autorów.

— Do Częstochowy.

Na Zielone-Świątki na odpust w Częstochowie wyprawiony zostanie z Warszawy d. 19-go b. m., o godz. 4-ej zrana, ekstra-pociąg spacerowy z opłatą po rs. 3 od osoby, z powrotem bezpłatnym, dnia 21-go b. m.

Bilety sprzedawane będą tylko w dniu 18-ym b. m. między godzinami 11 a 1 w południe i między 7 a 8 wieczorem.

Ulga co do biletów osobowych nie odnosi się do bagaży, za które należy wnosić całkowitą opłatę.

— Pociągi spacerowe.

Od przyszłej niedzieli kolej warszawsko-wiedeńska i bydgoska sprzedawać będzie bilety o 30% tańsze z Warszawy do Skierniewic i stacyj pośrednich.

Za biletami takiemi można wyjeżdżać z Warszawy pociągami o godzinie 6-ej, 7-ej minut 5 i o 9-ej i pół rano, oraz o $3^{1}/_{4}$ po południu, wracać można jedynie oddzielnym pociągiem, wychodzącym ze Skierniewic o godzinie 9-ej minut 5 i przychodzącym do Warszawy o godzinie 11-ej minut 5 wieczorem.

Niezależnie od tego przez czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku, w każdą sobotę i wigilję świąt, sprzedawane będą bilety do Ciechocinka tańsze o 30%, za któremi należy powracać w poniedziałki lub nazajutrz po święcie.

= Zmniejszenie ogrodu Saskiego.

Na posiedzeniu komitetu kanalizacyjnego w zeszły piątek poruszona została, kwestja nader ważna dla mieszkańców Warszawy.

Kanał B, idący przez ulicę Marszałkowską, ma połączyć się z Dziką przez ogród Saski, w kierunku od wejścia z Marszałkowskiej do wejścia z Żabiej, a następnie Żabią i placem Bankowym.

Kanał tak poprowadzony musiałby ulegać kilku zakrzywieniom, co w ogóle dla kanałów nie jest zbyt dogodnem.

Dla uzyskania przeto linji prostej, p. Lindley zaprojektował nabycie budynków przy zbiegu ulic Żabiej i placu Bankowego, należących do ordynacji Zamojskich, zburzenie tych budynków, przedłużenie przez ogród Saski ulicy Marszałkowskiej do zetknięcia się z placem Bankowym i na tej nowej ulicy wybudowanie dopiero w prostej linji kanału z ulicy Marszałkowskiej na Dziką.

Głównym wynikiem tego projektu byłoby zmniejszenie ogrodu Saskiego o $^1/_4$ lub przynajmniej o $^1/_5$ część.

Pomysł taki nie mógł uzyskać odrazu aprobaty komitetu.

Wybrano tylko komisję do rozpatrzenia szczegółów pomienionego projektu, a w skład tej komisji weszli pp.: Eugenjusz Dziewulski, J. M. Kamiński, Kucharzewski, Al. Makowiecki, Marconi, Ludwik Natanson i Ziętkowski.

Rezultatu obrad komisji z góry należy się spodziewać: niefortunny projekt p. Lindleya powinien być jaknajprędzej pogrzebany w archiwum zapomnienia.

= Z doświadczeń Ochorowicza.

Wobec kłamliwych wieści o leczeniu chorych nową metodą w szpitalu św. Ducha, dr. Ochorowicz drukuje list jednej ze swoich pacjentek, p. Kraw., będącej na kuracji w klinice szpitalnej.

List nosi datę d. 4-go b. m.

P. Kraw. oświadcza, iż wskutek magnetyzmu nietylko nie doznała pogorszenia, lecz przeciwnie, iż od pierwszego posiedzenia stan jej znacznie się polepszył i że tylko w magnetyzmie widzi dla siebie środek ocalenia.

Nie wchodzimy w dyskusję nad temi kwestjami, chcielibyśmy jednak wiedzieć, zkąd pochodzi zaciekłość przeciwników nowej metody, dochodząca aż do fałszowania faktów!

Czy nie właściwiej traktować tę sprawę poważnie i naukowo?...

= Z niedzieli.

Osiem stopni powyżej zera...

W Dolinie pusto, na Kępie pusto, w miejscowościach pozamiejskich jak wyżej.

Spochmurniało oblicze podrogatkowego restauratora, kelnerzy melancholijnie pobrzękują... markami.

Wyschłą pierś Wisły oszczędza wiosło nieustraszonego „zulusa”, osamotniona Kępa wsłuchuje się w bicie własnego serca...

Współczesny meteorolog, p. Adolf Sonnenfeld, ogłosił swój benefis w Dolinie pod warunkiem, iż koncert odbędzie się w ogrodzie, a w razie niepogody lub zimna w sali...

Czemuż nie dodał jeszcze: w „ogrzanej”..

Może dodatek ten zapobiegłby pustkom, jakie „świeciła” sala w sposób przerażający.

Niecofnione wyroki przeznaczenia na wczorajszą niedzielę zesłały absolutne *fiasco.*

= Zimno!

Zastawię lirę, połamię pióro,
Śpiewać nie będę...
Maj śle wciąż bowiem chmurę za chmurą,
Grad, deszcze, wichry, co dmą ponuro,
Jak na komendę.

Już nie chcę z muzą mieć do czynienia,
Sławę mam za nic;
Gdy chłód wiosenne zamraża pienia,
Na wonne łąki wciąż rozprzestrzenia
Szrony bez granic.

Poety dumną zrzucę opończę,
Już mi obrzydła.
Z wiązaną mową na zawsze skończę,
Pójdę, nie znajdą mnie listy gończe,
Połamię skrzydła...

A świat, co może pragnął mnie hojnie
Upowić w laury,
Niech wie, że w ciągłej z pogodą wojnie
Woli za piecem spocząć spokojnie
Ofiara aury...

= Poważna suma.

Przed kilkoma dniami jeden z banków tutejszych, dla regulacji rachunków handlowych wysłał do Berlina 1,500,000 rs.

Przesyłki dokonano w gotówce w papierach sturublowych.

= Pohulał sobie.

Przed tygodniem na bruku miejskim zjawił się młody i dorodny parobczak, przybyły z pod Zakroczymia, w celu uiszczenia ojcowskiego długu, wynoszącego 450 rs.

W szynkowni przy ulicy Złotej, przybyły zaznajomił się z gronem warszawskich gamenów, którzy dali mu zakosztować słodyczy wesołego warszawskiego życia.

Oszołomiony Janek hulał wraz z nowymi znajomymi do upadłego: odwiedzał drugorzędne restauracje, odbywał wycieczki za miasto a nawet podobno był aż dwa razy w teatrze.

Po upływie tygodnia z pieniędzy, częścią roztrwonionych a częścią rozdarowanych kamratom, nie pozostało ani szeląga.

Stało się to w chwili, gdy tatulo zaniepokojony długotrwałą nieobecnością syna, zjechał do Warszawy i dotarł do niego.

Miłe były złego początki, zdaje się, iż koniec będzie żałosny, gdyż ojciec rozsrożył się ogromnie...

= Śmierć za życie.

Straszna scena rozegrała się wczoraj, o godzinie 10-ej zrana, na stacji kolei wiedeńskiej, wprost ulicy Żelaznej.

Szlabany, broniące przejścia w tem miejscu, nie były zamknięte.

Korzystając z tego jakaś kobieta z dzieckiem przechodziła przez plant kolejowy z alei Jerozolimskiej.

Właśnie w chwili, gdy się znajdowała na relsach, nadjechał wekslujący parowóz nr. 66.

Dróżnik, Roman Jezierski, widząc niebezpieczeństwo, podbiega do przechodzącej i silnem pchnięciem spycha ją z toru.

Kobieta pada na ziemię o kilka cali zaledwie od kół biegnącego parowozu.

Ocalona!...

Wybawca jej za to, nie zdążywszy na czas usunąć się, schwytany został z tyłu za odzież i w jednej chwili w szalonym biegu wirującego koła uderzonym o ziemię.

Zanim maszynista, prowadzący parowóz, zdołał wstrzymać bieg lokomotywy, z biednego dróżnika strzępy już jeno zakrwawione zostały.

Nieszczęśliwy pozostawił żonę i troje drobnych dzieci w nędzy...

= Kradzieże w kościołach.

Częste wypadki kradzieży w kościołach nie odzwyczaiły pań naszych od noszenia przy sobie kosztowności.

Wczoraj pani C. Ch., czasowo bawiąca w Warszawie, żona burmistrza m. Garwolina, znajdując się na sumie w kościele katedralnym, okradzioną została z portmonetki, w której znajdowała się złota brosza z takimże łańcuchem, wartości około 60 rs. i 2 rs. gotówką.

Panią Ch. ostrzeżono w domu, aby nie brała z sobą gotówki i temu tylko zawdzięcza, że złodziej nie obłowił się znaczniejszą sumą pieniędzy.

W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) pannie Filipinie Korzeniewskiej wyciągnięto z kieszeni portmonetkę, w której znajdowało się 2 rs. 50 kop., dwie ćwiartki biletów loteryjnych i kwity prywatne.

W kościele św. Krzyża p. Aleksandrze Spryszyńskiej zginęła z kieszeni portmonetka z 20-rublami.

Kradzieży dopuściła się Julja Kostrzębska, od której portmonetkę z pieniędzmi w kościele odebrano, ją zaś samą aresztowano.

= Kradzieże.

W domu pod nrem 4-ym przy ulicy Bugaj, z mieszkania wyrobnika Marcina Sikorskiego, skradziono gotówką rs. 582.

Podejrzanym o kradzież jest syn poszkodowanego, Adam Sikorski.

Przy ulicy Marszałkowskiej pod nrem 127-ym, ze sklepu Szymona Szczypiora, niewiadomi złoczyńcy wyłamawszy sufit z poddasza, ukradli różnych gotowych ubiorów męskich wartości 400 rs.

Z zamkniętego mieszkania Józefa Maszkiewicza, przy ulicy Kruczej numer 48, skradziono garderobę wartości rs. 85 i pugilares z dokumentami.

Przy ulicy Pańskiej numer 34, z mieszkania Bajli Fromem, skradziono 6 lichtarzy srebrnych, wartości rs. 200.

Kradzież popełniła, dzień przedtem przyjęta za mamkę, Rajzla Szpitalnik, która się ukryła.

Z otworzonego wytrychem mieszkania Antoniny Rozenek, przy ulicy Nowo-Miejskiej numer 13-ty, skradziono różnej garderoby wartości rs. 91 kop. 50.

Podejrzenie pada na Marjannę Czubek, która zaraz po dostrzeżeniu kradzieży zbiegła.

= Przytomny woźnica.

W dniu wczorajszym, o godzinie 6 i pół wieczorem, woźnica tramwaju, dążącego z Powązek, przytomnem zachowaniem się zapobiegł poważnemu nieszczęściu.

Przy ulicy Świętojerskiej, wprost ogrodu Krasińskich, upadł na szyny jakiś podchmielonny żołnierz, na chwilę przed nadejściem rozpędzonego tramwaju.

Woźnica skręcił konia i silnem naciśnięciem korby wstrzymał wagon na miejscu, zapobiegając katastrofie.

= Bójki.

Niedziela wczorajsza, jak każda zresztą, nie obeszła się bez awantur i bójek, z których dwie, pociągające za sobą smutniejsze następstwa, poniżej przytaczamy.

Przy ulicy Żórawiej pod nrem 43-im szlifierz, Konrad Lewiński, pokłóciwszy się ze stróżem miejscowym, Olszowskim, trzymanym w ręku narzędziem zranił go w głowę i obie ręce.

Ranny leczy się w domu, krewkiego zaś szlifierza przyaresztowano, celem pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej.

Przy rogu ulic Wroniej i Ogrodowej, garbarz, Jan Wojciechowski, w bójce z szewcem, Franciszkiem Markiewiczem, zadał temu ostatniemu jakiemś ostrem narzędziem ciężką ranę w głowę, około lewego ucha.

Niebezpiecznie rannego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, sprawcę zaś wypadku aresztowano.

= Pokąsanie.

W miarę podnoszenia się temperatury, zwiększa się liczba pokąsań przez psy.

Wczoraj np. było takich wypadków aż trzy, a mianowicie:

W domu pod nrem 41-ym przy ulicy Czerniakowskiej, pies, do Wojciecha Piekarskiego należący, pokąsał swego pana, jego żonę Józefę, 4-letniego chłopca, Abrama Wachlera i niejaką Rafalską, w tymże domu zamieszkałych.

Psa, podejrzanego o wściekliznę, po zabiciu przez Piekarskiego, odesłano do czyściciela miasta, celem sprawdzenia przez weterynarza, czy istotnie pies był wściekły.

Przy ulicy Chmielnej pod nrem 14-ym, pies, podejrzany o wściekliznę, rzucił się na Józefa Muszyńskiego i ugryzł go w nogę.

Pokąsanemu udzielono pomoc lekarską na miejscu, psa zaś zabito.

Z koszar petersburskiego pułku grenadjerów wybiegł duży pies bez kagańca i podarł ubranie oraz ukąsił boleśnie w nogę 11-letniego Arnolda Rozenfelda, zamieszkałego przy ulicy Freta pod nrem 47-ym.

Chłopca odesłano do domu na kurację, o wypadku zaś zawiadomiono policję, celem pociągnięcia winnych wypuszczania psa bez kagańca, do odpowiedzialności sądowej.

= Przy pracy.

W drukarni *Gazety polskiej* na Wareckiej, Katarzyna Kulakówna, zajęta podkładaniem papieru pod maszynę do glansowania, przez własną nieostrożność schwytana została za rękę, którą maszyna zgniotła.

Biedną robotnicę odesłano na kurację do szpitala św Rocha.

Na kolei terespolskiej za Szmulowizną, mieszkance gminy Brudno, Marjannie Wyrzykowskiej, będący w ruchu parownik, z którego wybierała koks, zgruchotał jej obie ręce.

Nieszczęśliwej w szpitalu praskim, dokąd ją odesłano, odjęto ręce aż do łokci.

= Zamachy samobójcze.

W dniu onegdajszym wieczorem, zamieszkały w domu pod nrem 45-ym przy ulicy Wielkiej, adjutant komendanta warszawskiego, sztab-rotmistrz, Sztemberg, wystrzałem z rewolweru zamierzał odebrać sobie życie.

Źle wymierzony nabój zranił go jednak tylko nieszkodliwie, na huk zaś spowodowany wystrzałem nadbiegła policja i odstawiła go do zarządu komendanta.

Wczoraj na kolei wiedeńskiej, przy odejściu pociągu osobowego ze stacji głównej, S., właściciel restauracji przy ul. Chłodnej, wskoczył na stopień powozu i usiłował rzucić się pomiędzy wagony.

Pochwycony przez jednego z urzędników, z pomocą żandarma, S. został ocalony od niechybnej śmierci.

Pociąg wstrzymano, S. zaś oddano w ręce policji.

= Nagła śmierć.

Dziś o godzinie 2-ej w nocy, zmarł nagle właściciel kawiarni, Piotr Michałowski, lat 67 życia liczący.

Ciało zabezpieczono aż do zejścia śledztwa sądowego.

Nekrologja.

† Ś. p. Marja z Pełczyńskich **Baraniecka,** żona b. obywatela ziemskiego, opatrzona św. sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 6 maja 1888 r., przeżywszy lat 67. Pogrążeni w głębokim smutku mąż, dzieci, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Aleksandra dnia 9-go maja, to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu z mieszkania w domu № 19 przy ulicy Kruczej, o godz. **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1406—

† Ś. p. Wiktorja z Smoczyńskich **Majewska,** wdowa po b. oficerze b. wojsk polskich, opatrzona św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 5-go maja 1888 r., przeżywszy lat 88. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8-ym maja, to jest we wtorek, z kościoła parafjalnego św. Antoniego, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1407

† Ś. p. Leon **Lubieniecki,** obywatel gubernji podolskiej, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 74, zakończył życie w Warszawie dnia 5-go maja 1888 roku, przeprowadzenie zwłok z mieszkania domu № 6 przy placu Wareckim do kościoła św. Krzyża nastąpi w dniu 7-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **6-ej** wieczorem. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w tymże kościele dnia 9 b. m., to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, po skończeniu którego zwłoki odprowadzone zostaną na dworzec dr. żel. warsz.-terespolskiej dla przewiezienia do grobów rodzinnych w Czeczelniku gubernji podolskiej. Na te smutne obrzędy pozostała żona z dziećmi zaprasza. —1410

† Ś. p. Piotr **Michałowski,** b. fabrykant powozów i majster ślusarski, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności dnia 5-go maja r. b., przeżywszy lat 60. W ciężkim smutku pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 8-go maja, to jest we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—496

† Ś. p. Edward **Petzold,** profesor progimnazjum, artysta malarz, członek kolegjum kościelnego zboru ewang.-augs. warszawskiego i obywatel m. Warszawy, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zmarł dnia 6-go maja 1888 r., przeżywszy lat 61. W nieutulonym żalu pozostała żona wraz z familją zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8-ym maja r. b., to jest we wtorek, o godzinie **6-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż, wyznania odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1408—

† W dniu 9-ym maja, to jest we środę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Grzegorza **Kozańskiego,** odprawione będzie za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo w ko-

ściele św. Karola Boromeusza na Powązkach, o godzinie **10-ej** zrana. 2—1041

† Dnia 9-go maja r. b., to jest we środę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Pignan**, sztabs-kapitana 26-go rezerwowego bataljonu, odbędzie się żałobna wotywa o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim, na którą pozostała żona z synami zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. 2—1402—

Nadesłane.

Nowe bardzo dobre gatunki cygar: Monopol flory w cenie rs. 10, Monopol superieur rs. 8, Monopo-extra rs. 6, Monopol prima, Monopol Cabinet, Monopol petit rs. 5 i Monopol secunda rs. 4 za 100 sztuk w różnem opakowaniu, polecają Kalinowski i Przepiórkowski w Warszawie Hotel Europejski.

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Kronikarz *Grażdanina*, z powodu choroby cesarza Fryderyka III-go, wypowiada następujące, owiane mistycyzmem, zdania:

„Tym, którzy przekonani są, że niezadługo już przyjdzie koniec tego dziwnego panowania, chciałoby się powiedzieć: a czy wierzycie w Opatrzność boską? Jeżeli wierzycie, to rozum wierzący prędzej powinien dopuścić, że cesarz Fryderyk nie wcześniej umrze, aż ukończy to dzieło, dla którego przeżył ojca, wbrew wszelkim przepowiedniom... A co to za dzieło? Tu właśnie jest tajemnica Opatrzności. W każdym razie łatwiej jest dojść do takiego wniosku, niż przypuścić, że następca cesarza Wilhelma wstąpił na tron po to tylko, aby zmienić kilku lekarzy i przechorować kilkanaście tygodni. Ta właśnie niepojęta walka śmierci ze śmiertelnie chorym człowiekiem, w której zwycięztwo za każdym razem pozostaje po stronie ostatniego, powtarza się zawsze wtedy, gdy ludzie mówią sobie: no, teraz już wszystko skończone. Czy to nie dziwny, nie tajemniczy fakt swego rodzaju?"

Z drugiej strony kronikarz jest zdania, iż najgroźniejsze wieści o zdrowiu cesarza przychodzą z Austrji, która pragnęłaby widzieć jaknajprędzej katastrofę w Charlottenburgu.

„Najrozmaitsi specjalni korespondenci wiedeńscy, jak kruki, czuwają nad łożem chorego i przysyłają do ajencyj austrjackich depesze tej treści: „Stan cesarza jest bez nadziei, cesarz już stracił pamięć, z godziny na godzinę czekają katastrofy..." Tymczasem już dwa tygodnie upływa, jak tego rodzaju depesze pocieszają wiedeńską i peszteńską publiczność, a cesarz zajmuje się z ministrami, śpi dobrze, je z apetytem i t. d."

Przed kilku dniami zacytowaliśmy na tem miejscu artykuł *Grażdanina*, którego autor (sam redaktor, ks. Meszczerski) występował za przywróceniem kary cielesnej, akurat w 25-tą rocznicę zniesienia chłosty. Obecnie na ten artykuł odpowiada *Swiet*. Czytamy tutaj pomiędzy innemi:

„Obrońcy kary cielesnej twierdzą, że kara chłosty powinna znaleźć znów zastosowanie w życiu włościan z powodu „praktyczności tego środka", gdyż rózgi nie zabierają, jak areszt, czasu roboczego, a wreszcie dlatego, że sami włościanie uznają pożyteczność tej kary. Wszystkie te argumenta stawiane są przez ludzi, znających życie włościan tylko powierzchownie. Zresztą, gdyby nawet poglądy włościańskie rozchodziły się z zasadą humanitarną prawa z r. 1863-go, to przecież jednem z najważniejszych zadań prawodawcy jest złagodzenie obyczajów, inaczej bowiem należałoby uwzględniać samowolny sąd na złodziei koni, nie karać za wyrąbywanie lasu (co u włościan nie jest uważane za kradzież), zgodzić się na palenie czarownic (co jeszcze w początku bieżącego dziesiątka lat zdarzyło się w gubernji nowogrodzkiej) i t. p."

Swiet jest zdania, iż w rocznicę zniesienia chłosty włościan, zamiast domagać się jej przywrócenia, byłoby pożądanem, aby kara ta zniesioną została tam nawet, gdzie ją dotychczas stosują.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Otrzymane wczoraj.)

Petersburg 6-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*) — Przy Najwyższych reskryptach otrzymali oznaki orderów: Aleksandra Newskiego—biskup ufimski Dyonizy, św. Włodzimierza 2-ej kl.—biskup taurycki Martynian i niżegrodzki Modest, św. Anny 1-ej kl. biskupi: dmitrowski Michał, kowieński Antonin, nowomirgrodzki Atanazy, a także namiestnik przy ławrze troickosiergiejewskiej Leonid oraz prezes komitetu uczonego przy synodzie Parwow. Rotmistrz pułku huzarów lejb-gwardji W. Ks. Paweł Aleksandrowicz mianowany został pułkownikiem z pozostawieniem w stopniu fligiel-adjutanta. Jenerał pie-choty Miller przy Najwyższym reskrypcie otrzymał brylantowe oznaki Aleksandra Newskiego; inspektor muzyki w niektórych zakładach w Petersburgu, Henzelt, otrzymał order św. Anny 1-ej kl. Gubernatorowie: ekateryneński Batiuszkow i kostromski Kałaczew mianowani zostali radcami tajnymi. Otrzymali ordery: gubernator ufimski Połtorycki—św. Anny 1-ej kl., tobolski Troicki i kowieński Kurowski—św. Stanisława 1-ej kl., pomocnik naczelnika głównego zarządu poczt i tegrafów Skalkowski—św. Anny 1-ej klasy. Prezydent m. Petersburga, Lichaczew, mianowany został radcą tajnym; również radcą tajnym mianowany został dyrektor departamentu skarbu państwa Gamendo. Otrzymali ordery św. Anny 1-ej kl.: dyrektor departamentu spraw ogólnych przy ministerjum dóbr państwa Trygorow, dyrektor departamentu górniczego Kulibin i dyrektor departamentu rolniczego Malutin; św. Włodzimierza 2-ej klasy—gubernator niżegorodzki Baranow.

Petersburg 6-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Z polecenia swego rządu, poseł niemiecki przy dworze petersburskim wręczył Najjaśniejszemu Panu pozostałe po śmierci cesarza Wilhelma oznaki orderów św. Jerzego i św. Włodzimierza 1-ej klasy, co do których spoczywający w Bogu monarcha pozostawił następujące rozporządzenie: Oryginalne oznaki wymienionych orderów winny być natychmiast zwrócone Cesarzowi russkiemu w dowód mej wdzięczności za udzielone mi wysokie odznaczenie. Taki dowód serdecznego uczucia dla Rosji ze strony cesarza głęboko wzruszył Najjaśniejszego Pana.

Wiedeń 6-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Dep. Schoenerer skazany został w procesie o znany napad na redakcję *Tagblattu* na czteromiesięczne ciężkie więzienie, połączone z postem dwurazowym w miesiącu, tudzież na utratę tytułu szlacheckiego.

Wiedeń 6-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Dotychczasowy poseł austrjacki w Petersburgu, hr. Wolkenstein, ma zostać posłem w Londynie w miejsce hr. Karolyjego, który usunąć się zamierza od służby dyplomatycznej.

Praga czeska 6-go maja (*Tel. pr. K. W.*)— Przy egzaminach prawnopaństwowych na wszechnicy czeskiej nie będzie odtąd wymagana teoretyczna znajomość języka niemieckiego. Tylko dla praktycznego przekonania się, czy egzaminowany zna ten język, będą go z jednego, dowolnie przezeń wybranego przedmiotu, egzaminowali w języku niemieckim. Przy egzaminach doktoryzacyjnych wcale o język niemiecki pytać się nie będą.

Berlin 6-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — *Norddeutsche allgemeine Ztg.* dowodzi zgodnie z ministrem Puttkamerem, że reprezentacja narodu nie ma prawa mieszać się do podziału okręgów wyborczych i nadzorować postępowania administracji. Przyjęciem wniosku Rickerta wkroczyła izba w atrybucje korony.

Berlin 6-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Podejmowane przez cesarza od piątku próby chodzenia po pokoju czynione są z wielką ostrożnością. Okazało się bowiem, że osłabienie cesarza jest bardzo znaczne. Wczoraj objawiał chory niebezpieczną senność. Ropa znowu płynęła obficie; lekarze przypuszczają, że utworzył się nowy ropień. Przed południem przyjmował cesarz raport naczelnika kancelarji wojskowej, jen. Albedylla, a w południe cesarzową Augustę.

Bruksella 6-go maja. (*Tel. pr. Kurj. War.*)— W d. 12-ym czerwca odbędą się wybory połowy deputowanych i senatorów w Belgji. Pomimo wielkich zabiegów, nie przyszło dotąd do porozumienia pomiędzy umiarkowanymi liberałami (t. zw. doktrynerami) a postępowcami, wskutek czego zapewne katolicy odniosą zwycięztwo.

Bruksella 6-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Nord* upatruje we wzburzeniu, panującem na Krecie i w Macedonji zapowiedź powstania. Jedni widzą w tem rękę Grecji, drudzy oskarżają Rosję lub Anglję. *Nord* mniema, że oskarżenia te są niesłuszne; w obecnych okolicznościach żadne z mocarstw nie przyjęłoby na siebie odpowiedzialności za podniesienie kwestji wschodniej. Być może wszakże, że niezałatwiona dotąd sprawa bułgarska oddziała szkodliwie na inne ludy bałkańskie, które mogą zapragnąć także zmiany swojego losu za pomocą rewolucyjnego *fait accompli*. Rosja nie miesza się bynajmniej do spraw wewnętrznych Rumunji i przypisanie rozruchów chłopskich w tym kraju jej podżeganiom mija się z prawdą. Oburzenie narodu rumuńskiego przeciw gabinetowi Bratiana pochodziło ztąd, iż chciał on tym krajem słowiańskim rządzić w duchu antinarodowym i wytworzył sztuczny kontrast pomiędzy Rumunją a Rosją, która jest, jak powszechnie wiadomo, miłościwą opiekunku wszystkich słowian. Co do Serbji, spodziewać się należy, że stronnictwa narodowe zjednoczą się rychło przeciw Kristyczowi, który prowadzi politykę austrofilską.

Paryż 6-go maja. (*Tel. prywc. Kur. Warsz.*)— Prezydent Carnot zamierza udać się do Lugdunu.

Paryż 6-go maja. (*Tel. pryw. K. Warsz.*)— Sąd wojenny w Marsylji skazał adjunta Chatelain za dostarczanie rządom Niemiec i Włoch modeli broni i amunicji na dożywotnią deportację z pozbawieniem stopnia.

Belgrad 6-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Prezes byłego gabinetu radykalnego, jen. Gruicz, usunięty został z dalszej czynnej służby.

(Otrzymane dziś.)

Petersburg 7-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*)— Najjaśniejszy Pan, rozejrzawszy się w pracach komisji, której powierzono zająć się rewizją w zarządzie polowym wojsk, wyraził Najwyższą Swą wdzięczność członkom tej komisji, a pomiędzy innymi jenerał-gubernatorowi warszawskiemu, Hurko. (*Aj. półn.*)

Petersburg 7-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*)— Ogłoszone są następujące nominacje: radcą tajnym mianowany został zarządzający kancelarją jenerał-gubernatora warszawskiego Korniłow, rzeczywistym radcą stanu, zarządzający izbą skarbową łomżyńską Skrynnikow. Otrzymali ordery: św. Włodzimierza 3-ej kl.—gubernator piotrkowski Komarow; św. Anny 1-ej kl. wice-gubernator lubelski Sebastjanow oraz naczelnik warszawskiego okręgu komunikacyj Kosteniecki; św. Stanisława 1-ej kl.—gubernator lubelski Tchorżewski, zarządzający płocką izbą skarbową Freileben oraz naczelnik okręgu celnego kaliskiego Usow. Zaliczeni do orderów: św. Włodzimierza 3-ej kl. asesor kolegjum rzymsko-katolickiego z djecezji lubelskiej Sobolewski, oraz zarządzający rzymsko-katolicką djecezją lubelską Jaczewski; św. Stanisława 2-ej kl.—asesor kolegjum rzymsko-katolickiego z djecezji kieleckiej Gawroński, prefekt instytutu warszawskiego głuchoniemych Busiakowicz, św. Stanisława 3-ej kl. prefekt progimnazjum pułtuskiego Gogolewski. (*Aj. półn.*)

Berlin 7-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*)—Wczoraj po południu cesarz czuł się bardzo osłabionym. Wieczorem zapragnął położyć się wcześniej, niż od pewnego czasu. Gorączka wzmogła się znowu do 38·3°.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dzisiejszy biuletyn urzędowy o chorobie cesarza opiewa: Sen dzisiejszej nocy przerywany był częstym kaszlem, przyczem ropa wydzielała się bardzo obficie. Cesarz czuje się bardzo osłabionym.

Paryż 7-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W przedmowie do książki swojej wypowiada Boulanger zdanie, że armja ma prawo nietylko milczeć i bić się, ale także sądzić o polityce i na jej rozkaz oręża dobywać albo chować go do pochwy.

Rzym 7-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Messynie gazy udusiły 300 robotników, pracujących w tunelu.

Berlin 7-go maja. g. 2 m. 30. (*Tel. p. K. W.*) — Bilety banku russkiego 169.— (onegdaj 168 20).— Bilety banku russkiego na dostawę 167.25 (onegdaj 167.25).

GIEŁDA.

Warszawa 7-go maja.

Z Berlina otrzymaliśmy dziś obietnicę płacenia 167.25, równe 59.80 bez kosztów, z zaznaczeniem słabej dążności giełdy tamtejszej. Nasze zebranie było usposobione zniżkowo gdyż przy większym napływie remes, jak zwykle w poniedziałek, brakowało zupełnie odbiorców. Skutkiem tego tani kurs początkowy za krótki Berlin 59.57½, obniżył się przy zamknięciu czynności do 59.40. Różnice wynosiły dziś 17½ kop. na korzyść rubli, w porównaniu z onegdajszym kursem końcowym 2½ kop. na korzyść Berlina. Dostawy z odbiorem do końca b. m. do woli kupującego robiono po 59.60.

Waluty obce w niewielkim obrocie.

Berlin długi 59.75 w zaofiarowaniu nominalnem.

Krótkim Berlinem obracano po 59.57½, 59.55, 59.50, 59.45 i 59.40, żądając 59.65.

Krótki Londyn chciano zbyć po 12.11, nie znajdując nabywców.

Paryż krótki ofiarowano po 48.10 oddawano po 47.97½.

Wiedeń krótki 95.65 w żądaniu bez pokupu.

W papierach również ruch nieznaczny, tendencja ospała.

Za listy likwidacyjne żądano 90.20 i 90 stosownie do wielkości odcinków, płacić chciano 89.90 i 89.60.

Wschodnie pożyczki ofiarowano po 99.50 I em. i po 98.75 II i III em. Poszukiwano I em. po 99 i zapłacono 99.12½ za kilka tysięcy bez kuponu.

Kilka pożyczek premjowych I em. nabyto po 269.75 i kilka II emisji po 243.75 i 244.

Nowej pożyczki czteroprocentowej zabrano kilkanaście tysięcy po 83, chcąc płacić 82.90, przy żądaniu 83.10.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.90 I ser., 100 II, III i IV ser. i 99.90 V serja. Kupiono kilkanaście tysięcy I ser. po 100.65 i 100.70, chcąc płacić 100.70, kilka tysięcy najmłodszej serji w dużych odcinkach po 99.65 i kilka w małych odcinkach po 99.75.

Listy zastawne m. Warszawy chciano zbyć po 100.15, 99.25, 98.30, 98.15 i 97.85, według serji. Umieszczono kilka tysięcy ostatniej serji po 97.60.

Listy zastawne m. Łodzi sprzedawanoby po 95 I ser., 94 II i 93 III ser.; kupowanoby po 94.25, 93.25 i 92.50 w tym samym porządku, kupiono zaś parę tysięcy III serji po 92.60.

Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy umieszczono kilka tysięcy po 92.25, chcąc otrzymać 93, przy poszukiwaniu 92.25.

Zapłacono za kilka tysięcy listów zastawnych wileńskich 5% po 92.35, przy chęci otrzymania 92.75.

Obligi 4½% kolei fabryczno-łódzkiej 96 w zaofiarowaniu i 95 w poszukiwaniu.

Godzina 12. Usposobienie słabe. *W. O.*

Letnie Mieszkania.

1378 Letnie mieszkanie za rogatką Wolską w dużym ogrodzie, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia. Wiadomość Nowogrodzka nr 33, m. 5, do 12 i od 3—6.

— ***Letnie mieszkania*** w Lipinach przy st. Wołomin drogi Petersburskiej—3 pokoje, przedpokój, kuchnia rs. 180—2 pokoje, przedpokój, kuchnia rs. 120. Żywność w miejscu, pomoc lekarska każdej chwili być może. (480)

— W dobrach Chodów 6 wiorst od miasta Siedlec (szosą) do wynajęcia za rs. 300 na całe lato obszerny dwór, złożony z kilkunastu pokoi, z całkowitem umeblowaniem i wszelkiemi wygodami, lodownią, piwnicami itd. Rzeka Liwiec płynie przez ogród, doskonała kąpiel, położenie zdrowe, las sosnowy niedaleko od dworu. Wiadomość na miejscu lub w biurze konsulatu Angielskiego przy ulicy Smolnej w godzinach pomiędzy 12 i 2 prócz świąt i niedziel. (1371)

Targ Witkowskiego.

Dowozy ziarna na targ dzisiejszy były bardzo obfite i dlatego pomimo wietrznego stanu powietrza usposobienie nie osłabło. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 1200 korcy, zbyt utrudniony. Wyborowe ziarno sprzedawano po 7 rs., 7.05, 7.10 7.15. 7.20, pstrą po 6.60, smolną 6.40—6.50. Dowozy żyta wynosiły 1100 korcy, usposobienie korzystniejsze jak dla pszenicy: wyborowe kupowano po rs. 3.80, 3.85, do 3.95, średnie po 3.75. 100 korcy wystawionego na sprzedaż jęczmienia, nabywcy nie znalazło. Owsa dowieziono 300 korcy. Wyborowy nabywano po 2.50, 2.60, dobry średni po 2.35 i 2.40, średni po rs. 2.15, 2.25 do 2.30.

Magistrat miasta Warszawy ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego 17 lutego 1886 r. zdania Rady Państwa i w zastosowaniu się do przepisów, zatwierdzonych przez JW-go Jenerał-Gubernatora, ustanowiona na dochód kasy miejskiej opłata od koni, utrzymywanych przez osoby prywatne, oznaczoną została na rs. 6 od jednego konia i termin do pobrania jej na miesiąc maj ustanowiony został.

Poleciwszy służbie miejscowej wykonawczej, aby przed dniem 2 (14) maja r. b., od którego rozpocznie się w kasie miejskiej pomocniczej pobór tejże opłaty, doręczyła pp. kontrybuentom wezwanie płatnicze za ich pokwitowaniem, Magistrat ma zaszczyt prosić pp. kontrybuentów o wniesienie pomienionej opłaty przed 1 (13) czerwca r. b., po upływie bowiem tego czasu zalegający w opłacie przypadającej należności, stosownie do art. 2 Najwyżej zatwierdzonego zdania Rady Państwa, niezależnie od ściągnięcia jej środkami egzekucji administracyjnej, pociągnięci zostaną do kary pieniężnej na rzecz miasta, w wysokości 50% od nieuiszczonej należności.

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: J. Trecer subjekt z zagranicy, K. Turski obyw. z Wilna, M. Mioduszewski urzędnik z Kijowa, W. Kątkowski student z Nowo-Aleksandrji, J. Greczyna student z Nowo Aleksandrji, A. Milewski student z Nowo-Aleksandrji, P. Żochowski student z Nowo-Aleksandrji, J. Rawa inżenier z Radomia, J. Zabiełło dymisj. sztab-rotmistrz z Radomia.

Hotel Europejski: E. Plewako ob. z Rawy, S. Wodziński radca koleg. z Wyborga, M. Sztruk ob. z Baku, J. Marchwiński ob. z Łodzi, J. Marchwińska obyw. z Łodzi, W. Wolibner ob. z Grójca, L. Busse urzęd. z Miechowa, K. Pasini ajent handl. z Petersburga, J. Egicz kup. z Petersburga, K. Kenigsberger kup. z Petersburga, W. Pieniążek obyw. z Lublina, A. Czarnowski ob. z Kutna, hr. W. Broel-Plater obyw. z Krakowa, hr. A. Broel-Plater ob. z Krakowa.

Hotel Francuski: M. Cybulski pomoc. ekspedyt. z Aleksandrowa, O. Prang inżen. z Berlina, E. Kirst kup. z Łodzi, G. Kondratowicz kup. z Francji.

Hotel Krakowski: J. Zabiełło ob. z Pinczowa, K. Brzeziński obyw. z Lublina, P. Pomorska obyw. z w. Konary, S. Przewuski adw. z Lublina, W. Karsz kup. z Radomia, A. Boguszewicz obyw. ze Słonima, C. Mąkowski inżen. z Sosnowic.

Hotel Lipski: M. Bogdanow subjekt z Nowogeorgiewska, J. Godlewski obyw. z Nowo-Aleksandrji, P. Miller fabr. z Tomaszewa, C. Kisielnicki ob. z Nowo-Alekandrji.

Hotel Niemiecki: S. Rejman ob. z Łodzi, M. Muszkatblat ob. z Wilna, J. Wolman ob. z Wilna, A. Romerowska obywat. z Moskwy, M. Tereszczenko rotmistrz z Siedlec, M. Kapłański ob. z Białegostoku, J. Peńska żona adw. z Łomży, M. Jakubowicz obywatel z Łodzi, L. Stokowski radca stanu z Płocka, M. Szczodrowski leśnik z Czarnegostawu. W. Szczegolew urzęd. z Kalisza, T. Eljaszewicz adw. z Brześcia Litewskiego, B. Domorowski ob. z Piotrkowa, A. Groll obywat. z Lublina, S. Niedzielski doktor z Nowego-Miasta.

Hotel Polski: B. Łebkowski ob. z w. Pawłowo, J. Romanowski ob. z Radomia, A. Karnkowska ob. z Mazowiecka, L. Batrak kup. z Łodzi, A. Spisbach urzęd. z Pułtuska, J. Szaniawski porucz. z Łowicza, A. Radniewski urzęd. z Ciechcinowa, K. Wernikowski urzęd. z Płońska, A. Jurow urzędnik z Lublina, J. Borowski urzęd. z Łodzi, M. Rośnianski obyw. z Wilna, F. Drzewiński ob. z Radomia, M. Anszer adw. z Suwałk, M. Bem ob. z Łodzi.

Hotel Paryski: P. Fyk porucz. z Góry-Kalwarji, J. Grinfeld kup. z zagranicy, E. Mertens kup. z Łodzi, G. Groch kup. z zagranicy, Z. Richter ob. z Kolna, S. Pines kup. ze Słonima, K. Pawłowski kup. z Lublina, B. Kotlicki kup. z Częstochowy, L. Kagan kup. z Dynaburga, L. Kameniecki kupiec z Wilna, A. Korwin obywat. z Radomia, T. Ewar nauczyciel z Kielc, W. Frejlich ob. z Radomia, S. Szwejcel kup. z Częstochowy.

Hotel Saski: K. Nowacki ob. z Częstochowy, J. Nowacki ob. z Częstochowy, M. Nowicka żona radcy dworu z Sandomierza, K Kragielski pułkownik z Łomży, J. Milewski nauczyciel z Nowo-Mińska, H. Górski prawnik z Kijowa, M. Afrikan kornet z Eriwania, W. Kulikowski dym. urzędnik z Mitawy, H. Gnatowski nauczyc. z Łomży, A. Żełtobrjuchow gmin. sędz. z Biały, A. Bielecki obyw. z Chersona, B. Kowalenko urzęd. z Płocka, A. Paufiłow urzęd. z Witebska, hr. O. Ronikier wdowa pułkow. z Kiszyniewa, A. Adamski obyw. z Olkusza; S. Wnorowski ob. z Nowo-Mińska.

Hotel Słowiański: F. Pietrusińska guwern. z Kijowa, K. Wejs ob. z Wierzbołowa, S. Pajewski ob. z Sieradza, A. Piasecki tapeciarz z Włocławka, J. Rychter urzędnik z Wierzbołowa, L. Dobrowolski obyw. z w. Szczawin.

Hotel Victoria: W. Bek kupiec z Łodzi, H. Lode kupiec z Berlina, A. Kon kup. z Lipska, S. Wróblewski inżen. z Wilna, S. Mikuszewski rad. prawny z Krakowa, E. Agte dyrekt. fabr. z w. Ostrowiec.

Hotel Warszawsko-Wiedeński: J. Szydłowski obyw. z Kutna, M. Korotniew sędz. śled. z Piotrkowa, T. Kirsten litograf z Niemiec, K. Elzanowski urzęd. z Sosnowic, N. Nejberkow urzęd. z Piotrkowa, S. Szymborski urzęd. z Kutna, S. Jarosławski urzęd. z Końska.

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości, że z dniem 1 (13) maja r. b. wprowadzonym zostaje na tejże drodze następujący rozkład jazdy pociągów osobowych:

Odchodzić będą z Warszawy:

1) Pocztowy do Kowla o godzinie 3 minut 30 po południu.
2) Osobowy do Kowla o godzinie 8 wieczór.
3) Pocztowy do Mławy o godz. 6 minut 55 wieczór.
4) Osobowy do Mławy o godz. 9 rano.

Przychodzić będą do Warszawy:

1) Pocztowy z Kowla o godzinie 2 minut 15 po południu.
2) Osobowo-towarowy z Kowla o godzinie 8 minut 5 rano.
3) Pocztowy z Mławy o godz. 11 minut 18 rano.
4) Osobowy z Mławy o godzinie 8 minut 22 wieczór.

Pociągi pocztowe na odnodze iwangrodzko-łukowskiej pozostają bez zmiany.

Na drodze Obwodowej:

Między stacjami Warszawą d. ż. warszawsko-wiedeńskiej i Pragą dr. żel. warszawsko-terespolskiej wprowadzonym zostaje ruch pociągów osobowych, które będą służyć dla bezpośredniej komunikacji między Moskwą i Wiedniem a mianowicie:

1) Pociąg osobowy nr 10 wychodzić będzie z Warszawy warsz.-wied. o godz. 7 minut 15 rano, przybywać do Pragi warsz.-terespol. o godzinie 7 m. 54 rano.

2) Pociąg nr 7 wychodzący z Pragi d. ż. warsz.-teres. o godzinie 8 minut 12 wieczór, przybywać będzie do Warszawy warsz.-wied. o godzinie 8 minut 55 wieczór.

Pociągi osobowe drogi Obwodowej nr 8 i nr 9,

które służą dla bezpośredniej komunikacji między Moskwą i Berlinem, na sezon letni będą kursowały według następującego rozkładu jazdy:

1) Pociąg nr 8 wychodzić będzie z Warszawy warsz.-wied. o godz. 2 m. 50 po południu, przybywać do st. Praga d. ż. warsz.-teres. o godz. 3 m. 30 po południu.

2) Pociąg nr 9 wychodzący z Pragi d. ż. warsz.-teres. o godz. 2 m. 14 po południu, przybywać będzie do Warszawy warsz.-wied. o godz. 2 m. 57 po południu.

Oprócz wyżej wymienionych pociągów osobowych na linji głównej między stacjami Warszawą i Iwangrodem do pociągów towarowych nr 206 i nr 217 będą przyczepiane wagony osobowe wszystkich 3-ch klas i pociągi te będą kursowały według następującego rozkładu jazdy:

Pociąg nr 206 wychodzić będzie z Warszawy o godzinie 6 m. 45 rano, przybywać do Iwangrodu o godz. 10 m. 57 rano.

Pociąg nr 217 wychodzić będzie z Iwangrodu o godz. 6 m. 50 wieczór, przybywać do Warszawy o godz. 11 m. 8 wieczór.

Pociąg osobowy wychodzący z Warszawy o godz. 8 wieczór, jak również nr 206 wychodzący o godz. 6 m. 45 rano, a w odwrotnym kierunku pociąg pocztowy przybywający do Warszawy o godz. 2 m. 15 po południu i nr 217 przybywający o godz. 11 m. 8 wieczór, pozostają w bezpośredniej komunikacji z pociągami drogi iwangrodzko-dąbrowskiej.

Pociągi pocztowe i osobowe linji głównej i odnogi iwangrodzko łukowskiej pozostają w bezpośredniej komunikacji z pociągami drogi marienbursko-mławskiej, dróg południowo-zachodnich, warszawsko-terespolskiej i brzesko chełmskiej.

Czas przyjścia i odejścia pociągów oznaczony podług południka warszawskiego. (493)

Rada Zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że w dniu 21 maja (2 czerwca) r. b. o godzinie 2-ej po południu, w dworcu stacyjnym drogi żelaznej warszawsko wiedeńskiej w Warszawie, odbędzie się XXX zwyczajne Zgromadzenie Ogólne akcjonarjuszów drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Dla ważności powziąć się mających uchwał, na Zgromadzeniu tem winno być obecnych, w myśl przepisu § 26 Ustawy Towarzystwa, przynajmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie najmniej siódmą część wszystkich wypuszczonych akcyj.

Akcjonarjusz, zamierzający uczestniczyć w rzeczonem Zgromadzeniu winien złożyć, najpóźniej dnia 11 (23) maja r. b. do godziny 2-ej po południu, akcje właściwe lub pożytkowe w ilości najmniej 2,000 rubli kapitału nominalnej wartości w Kasie Głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich a mianowicie:

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim M. A. de Rotszyld i Synowie i w domu bankierskim I. Weiller Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippman, Rosenthal i Spółka;

w Bruksellі, w domu bankierskim Brugman Synowie;

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rothschild and Sons i w „Deutsche Bank";

w Krakowie; w Banku galicyjskim dla handlu przemysłu;

w Paryżu, w Towarzystwie: „Crédit Lyonnais".

Za tytuł do uczestniczenia na Ogólnem Zgromadzeniu służą także, w myśl § 34 Ustawy Towarzystwa, poświadczenia Warszawskiej Filji Banku Państwa na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I specyfikacji po poświadczeniu przez Kasę Główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje jako dowód dokonania depozytu Nr II pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem Zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 30 Ustawy, Akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na Zgromadzeniu Ogólnem przelać na innego Akcjonarjusza, udział w temże Zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa d. 14 (26) kwietnia 1888 r. (444)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dla Desdemony list jest w „poste-restante". (1395)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 7-go maja 1888 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	59 65	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	12.11	—.—
Paryż 100 franków „ „	48.10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	95.65	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 18.9 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	100.90	100.70
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.15	—.—
„ „ „ II	99.25	—.—
„ „ „ III	98.30	—.—
„ „ „ IV	98.15	—.—
„ „ „ V	97.85	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	94.25
4% Listy likwidacyjne duże	90.20	89.90
„ „ małe	90 —	89.60
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.50	99.—
II „ „ rs. 100	98.75	—.—
III „ „ rs. 100	98.75	—.—
4% nowa pożyczka	83 10	82.90
Listy wileńskie długoter. .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	93.—	92.25
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 178^1
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 47^5
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 7^9
Od Listów likwidacyjnych kop. 164^7
Od Obligów m. Warszawy 31^7

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 7-go maja 1888 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	640	650
„ „ pstra i dobra	—	—	660	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	700	760
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	380	395
„ średnie	—	—	375	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	215	260
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENA OKOWITY
z dnia 7-go maja 1888 r.
Hurt. skład. wiadro 811^5—817^3
Pojed. szynk. „ 823 —830
z dodatkiem 2%
78% z akcyzą po 9¼ kop. od %



Wyprzedaż

niżej ceny kosztu.

Z powodu śmierci fabrykanta powozów, ulica Długa Nr 20, wprost cerkwi, są **Faetony, Amerykany, Bryczki, Landarka potrójna i Sanki.** 408

Do wynajęcia

CAŁA OFICYNA

oddzielna, jednopiętrowa,

z ogrodem i altanami, zdatna na Biuro, Zakład przemysłowy, lub fabrykę. Nowy-Świat № 24, stróż wskaże. 573

Likier oryginalny Benedyktynów

„BÉNÉDICTINE"

hygieniczny i ułatwiający trawienie z Opactwa Fecamp we Francji, w 1/1, 1/2, 1/4, 1/8, 1/16 butelkach, otrzymał handel

Sowińskiego i Szulca,

przy rogu ulic: Długiej i Przejazd i takowy poleca. 754R

Taniość i elegancja!

NOWO OTWORZONY

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH

Józefy Głowackiej.

Marszałkowska № 98, róg Alei Jerozolimskiej,

zaopatrzony został w najświeższe fasony strojów damskich, po cenach bardzo nizkich. Wszelkie roboty wykonywa się prędko.

Potrzebna panna zdatna do strojów oraz podręczna, zaraz. 537

FARBUJĘ i PIORĘ

Sak-palta mezkie i **Okrycia** damskie letnie i watowane w całości, bez prucia, aksamity z czarnych na bordo i brąz, dywany, portjery, pokrycia z mebli, na różne kolory. Ulica **Bednarska № 21,** piąty dom od Krakowskiego-Przedmieścia, oraz w fabryce **Nowo-Żytnia № 20,** za wałem, we własnym domu № 20. 506

Nowo-otworzona

Pracownia Sukień i Okryć Damskich

A. RANDEAU,

Nowy-Świat № 40,

wykończa z całą wykwintnością i elegancją Kostiumy i Okrycia, oraz podejmuje się całkowitych wypraw tak z własnych jak i powierzonych materjałów, po cenach umiarkowanych. 593

Osoba poważna,

wyjeżdżająca na całe lato do Nałęczowa, może przyjąć opiekę nad młodą lub dorosłą panienką, jak również dać jej mieszkanie w jednej z willij, oraz całkowite utrzymanie, za umiarkowane wynagrodzenie. Bliższa wiadomość, ulica Marszałkowska № 109, mieszkania 5. 585

GRZYBKI KEFIROWE

do robienia kefiru w domu, wypróbowanej dobroci. wraz z informacją prawidłowego prowadzenia przebiegu fermentacyj, posiada stale świeże 538

ZAKŁAD KEFIROWY przy aptece

BIERTUMPFLA i GESSNERA

Aleja Jerozolimska 27, róg Kruczej.

Zapotrzebowania z prowincyj przesyłane bywają pocztą za zaliczenie.

Opony

nieprzemakalne oraz 606R

PASY do maszyn

z najprzedniejszego żaglowego płótna wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska 32,

gdzie skład Płócien Finlandzkich.

LOKAL na parterze, R782

składający się **z obszernego salonu i pokoju** mniejszego, odpowiedni na **kantor, sklep, biuro** lub **Magazyn,** do wynajęcia. **Nowy-Świat 57.**

Do sprzedania

Siodło damskie,

mało używane, w Hotelu Krakowskim, w Kantorze najmu powozów. 592

Do sprzedania!

Dywanów parę, **Serwet** dywanowych, pięć par białych **Firanek, 4 Lampy.** Bracka № 16, mieszkania 21, od godziny 3 do 6 codziennie. 591

Kwiaty letnie

do kapeluszy, najświeższych fasonów, pozostałe z sprzedaży hurtowej, wyprzedaje po cenach nader nizkich fabryka kwiatów T. Górskiego, Bielańska № 18. 590

ORYGINALNE R927

Chińskie WAZY

i inne przedmioty,

wyprzedają się z rabatem

u B. Perłowa i Synów

na Nowym-Swiecie.

EKSTRAKT SŁODOWY

wyrobu **J. Trąbczyńskiego**

w Winiarach pod Kaliszem

jako środek leczniczy w kaszlu i innych chorobach piersiowych, wypróbowany w swych skutkach przez lekarzy i chemików, na wyatawach **Przemysłowo-Rolniczej** Warszawskiej **i Krajowej Krakowskiej, zaszczycony medalami,** oraz na wystawie **Higienicznej w Warszawie Listem Pochwalnym.**—Cena słoika kop. 50.

Składy główne ekstraktu, u pp. Spiessa i Syna w Warszawie; Lipińskiego i Lisickiej w Łodzi; w Kielcach u S. Wierzbickiego w Pińczowie u Świerczewskiego; sprzedawany jest nadto we wszystkich składach aptecznych i aptekach. 17R

Jest do wypożyczenia

Rs. 6,000,

na pierwszy numer hypoteczny (może być po Towarzystwie), na dom murowany w m. Warszawie. Osoby interesowane raczą składać adresy (bez pośrednictwa osób trzecich) w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. P. 737

Dyutrybucja

dobrze procentująca, **do sprzedania.** — Wiadomość tamże. Niecała 12. 601

Angererra.

Papier wiedeński dla PP. Artystów-rysowników, w 9-ciu gatunkach, do tegoż **kredki, kalka i nożyki. Sprzedaż** główna w **Składzie papieru**

St. Winiarskiego, Nowy-Świat № 58.

Kredki Angielskie Wolfa. 783R

☛ Z powodu śmierci właściciela sklepu jubilerskiego ś. p. Teofila Rucińskiego i zwinięcia interesu zupełnie, **urządzoną została wyprzedaż wszystkich towarów, jako też i orderów, po cenie kosztu!** do dnia 1-go Lipca tegoż roku, z czem **mam** zaszczyt polecić się Szan. Publiczności. 551

J. Rucińska.

Kontuary sklepowe, Meble, Lustra, oraz inne **sprzęty domowe,** do sprzedania za nizką cenę.

Krakowskie-Przedmieście № 61.

ZAKOPANE

„Willa WANDA".

Apartamenta z komfortem urządzone do wynajęcia od Rs. 60 do 120 za pokój na sezon. — Adresować: do Zarządu Willi „Wanda" w Zakopanem, przez Kraków. 535

Jest do sprzedania

Szynk z Restauracją

na Muranowie. Wiadomość przy ulicy **Nowy-Świat № 55,** w RESTAURACJI. 575

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego,

Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 334R

Ostatnie transporty 801R

Końskiego Zębu

w świeżem i wyborowem ziarnie otrzymał

Specjalny Skład Nasion K. Wasilewski

w WARSZAWIE,

☛ **Miodowa 18.** ☚

W WIERZBNIE.

Pałacyk wśród obszernego parku, o 14-tu umeblowanych pokojach, dwie kuchnie, osobny ogródek, lodownia z lodem, stajnia i wozownia, może być podzielony na dwa lokale, do wynajęcia na letnie mieszkanie. Bliższa wiadomość na miejscu. 589

Korzystny interes do sprzedania.

Wynajem Karet i Powozów,

egzystujący od lat kilkudziesięciu, z powodu ważnych zmian w interesach, jest zaraz do sprzedania. **Powozy, uprzęże i liberja** eleganckie, nowe; **konie** doborowe.

Wiadomość w Składzie Wódek Uladówka, Senatorska № 2. 540

Majątki większe i mniejsze, w Galicji i Królestwie do sprzedania. **Dzierżawy i folwarki** blizko Krakowa, 70 mrg., 54 mrg. i 35 mrg. do sprzedania.

Kamienice, dworki i realności z gruntami za miastem, do nabycia.

Rządcy, **ekonomi, leśniczowie** i t. p., są do umieszczenia.

Posyła paszporty do wizy i dokumenta do legalizacji i t. p. czynności załatwia **Biuro komis.-inform. Wład. Jaworskiego w Krakowie,** przy ulicy Grodzkiej pod L. 30. 765r

---

COPAHON

APTEKA

K. LEROWSKIEGO

133 Marszałkowska 133

Z pozwolenia Departamentu Medycznego wyrabia

COPAHON

niezawodny przeciw

Rzerzączce

Cena Rs. 1.

COPAHON

583R

Do sprzedania za cenę umiarkowaną

TARTAK parowy,

bardzo mało używany, pochodzący ze słynnej fabryki **F. W. Hoffmana we Wrocławiu, o dwóch żelaznych gatrach** otworu 26" i 22" średnicy, **z maszyną parową** siły 36 koni i **kotłem buljerowym** zastosowanym do palenia trocinami, siły 60 koni, z urządzeniem dla trzech cyrkularnych pił, **szpejzepompą parową, kuźnią polową** oraz kompletnemi utensyljami, przyrządami i przyborami **do zakładu tartacznego** potrzebnemi.

Bliższa wiadomość **w kantorze domu handlowego J. Liliensterna** w Warszawie, przy ulicy **Marszałkowskiej** № 138. 800R

WÓDKI, NALEWKI, LIKIERY,

Wódka „oczyszczona"

Wdowy M. A. POPOWA

R726

Wina Russkie:

Bordeaux, Riesling 50 kop.

Sauterne, Muscat, Margau, Portwein, Kachetyńskie } 75 kop.

Kupcom ustępuje się rabat.

u B. Perłowa i Synów

na Nalewkach.

PIERWSZORZĘDNA

Restauracja

z urządzeniem i gabinetami, jest do wydzierżawienia w Hotelu Angielskim. **Wierzbowa № 6.** 598

---

11. Złotych i srebrnych Medali 11.

Cibils

EKSTRAKT MIĘSNY

płynny i stały

wielce pożywny, hygieniczny, wybornego smaku i ekonomiczny, **w każdym domu niezbędny,** jest do nabycia we wszystkich handlach w Warszawie i na prowincji.

SKŁAD GŁÓWNY

u T. D. Łapińskiego,

776R Królewska № 49.

Poszukuje się zdolnych

AGENTÓW,

do sprzedaży korzystnego artykułu, dochód dzienny 20 rubli. Pisać: M-r Singelée Banquier, Bruxelles. 290

Paryzka Wystawa Powszechna
1889 roku.

Z zezwolenia Rządu i na zasadzie zatwierdzenia przez Administrację Wystawy **w Paryżu**, założone zostało Biuro mające na celu organizację Oddziału Russkiego Wystawy Powszechnej w Paryżu 1889 r. odbyć się mającej; rozpocząwszy w dniu 5 (17) Kwietnia swą działalność, Biuro ma honor zaprosić wszystkich przemysłowców krajowych, życzących sobie brać udział swojemi wytworami na tejże Wystawie, zawiadomić o tem rzeczone Biuro, przy oznaczeniu rodzaju przedmiotów wystawowych i przestrzeni w metrach kwadratowych, którą w pomieszczeniach Wystawy zająć pragną, poczem Biuro zakomunikuje żądającym objaśnienia, ukazania i warunki.

Na zasadzie art. 12 Przepisów Paryzkiej Wystawy, Biuro jest jedynym przedstawicielem Sekcji Russkiej, bez pośrednictwa którego, żadne eksponaty na Wystawie dopuszczone nie będą.

Biuro mieści się w Petersburgu na Bolszoj Koniuszennoj ulicy, dom Nr 6 (Fińskiej Cerkwi).

Czynności Biura odbywają się codziennie od godz. 12 w południe do 4 po południu.

Radca Tajny ***E. Andreew.***
St.-Petersburski I-ej gildy kupiec ***K. Wargunin.***
703r Radca Handlowy ***J. Poznański.***

Skład Materjałów Aptecznych
Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska Nr 464|5. obok kościoła pp. Kanoniczek,
ulica Marszałkowska Nr 140, między Świętokrzyzką i Placem Zielonym,
mają zaszczyt polecić:

Wodę Kolońską znaną ze swej dobroci od lat 40.
Perfumy francuzkie na wagę.
Kredę z miętą do czyszczenia zębów.
Elixir do płukania ust.
Ultramarynę do bielizny.
Benzynę do prania rękawiczek i wywabiania plam.
„ ruską do kuchenek benzynowych i do palenia w świecach.
Glans amerykański do bucików.
Massy woskowe } w rozmaitych kolorach do zaprawy
„ terpentynowe } podłóg i posadzek.
Wszelkie materjały apteczne i przetwory chemiczne do użytku lekarskiego i technicznego.
Wina lecznicze i lekarstwa specjalne. 84R

WYPRZEDAŻ

Rozszerzając w składzie naszym przy ulicy **Brackiej Nr 25, dział Sanitarnych przedmiotów, mianowicie: „Waterklozetów, Pisuarów, Filtrów"** i t. p., przeto dla uzyskania miejsca
744R wyprzedaje się wielki wybór

ANCIELSKICH MAJOLIK
z Rabatem 30%,
DOULTON & Comp.

Skład Materjałów Aptecznych, Przetworów Chemicznych, Farb i Lakierów,

egzystujący pod firmą **A. M. SIERZPUTOWSKI, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 17, wprost kościoła po-Karmelickiego,**
przeszedł na własność firmy

L. BURSZTYŃSKI & Comp.,

która po zaopatrzeniu takowego we wszystkie świeże towary wprost z pierwszych źródeł sprowadzone, poleca się Szanownej Publiczności. 263R

Poszukuje się

WSPÓLNIKA

do interesu fabrycznego, z kapitałem około **10,000 rubli.** — Bliższych informacyj zasięgnąć można do godziny 9-ej rano i między 4 a 5-tą po południu, u pana Adolfa Goldmana, Elektoralna № 5. 577

Na stacji pocztowej Lipno, 3 mile od stacji kolei Bydgoskiej Włocławek, jest do sprzedania

Karetka Pocztowa

(omnibus) na 15 osób, przez Władzę pocztową uznana za odpowiadającą wszelkim warunkom. 430

KĄPIELE BŁOTNE
w SAKACH,
w Krymie.
ZIEMSKA LECZNICA
Kąpielowa. 788r

Sezon kąpielowy r. 1888-go rozpoczyna się dnia 1 (13) Czerwca i trwa, stosownie do pogody, aż do 15 (27) Sierpnia i dłużej. Do **Sak** jechać można albo koleją do Symferopola i z tego miasta 44 wiorsty końmi, albo też parostatkiem do Eupatoryi, a ztąd 19 wiorst końmi. Wspomniana lecznica posiada oddział kąpielowy z wannami marmurowemi i łaźniami, zaopatrzonemi we wszelkie niezbędne potrzeby. Prócz tego, przy lecznicy znajdują się pokoje umeblowane, liczba których w roku bieżącym znacznie powiększoną została, bufet z potrawami po oznaczonej cenie, biuro pocztowe i telegraf, bibljoteka, bilard i fortepian. Personel lekarski składa się z doktora medycyny p. N. A. Arendta, lekarza młodszego i kobiety-lekarza.

Za **pomocą kąpieli błotnych** w Sakach, **leczą się** głównie następujące choroby: reumatyzm, syfilis, cierpienia kości i stawów, cierpienia systematu nerwowego, stan chroniczny zapalny organów brzusznych i kobiecych płciowych, skrofuły, podagra i inne. Szczególnie w cierpieniach chronicznych systematu kostnego, kąpiele powyżej wymienione działają bardzo skutecznie.

Kąpiele błotne w Sakach **szkodzą:** przy rozwiniętych wadach sercowych, suchotach, cierpieniach naczyń (anewryzmie i t. p.). przy krwotokach wszelkiego rodzaju, w stanie ciężarnym, przy zbytniej otyłości i cierpieniach zastarzałych centrów nerkowych.

Chorzy proszeni są o **zaopatrzenie się w ubrania ciepłe.**

Dla zasięgnięcia szczegółowych wiadomości, udać się należy do Tauryckiego Zarządu Gubernialnego ziemskiego, od 1 (13) Czerwca zaś, do miejscowości Saki w pow. Eupatoryjskim, do zarządzającego lecznicą.

Mydło Wenery,
sztuka 60 kop.
Mydło Słonecznikowe, Poppa
sztuka 50 kop.
z kwiatu słonecznika.

Modne Mydła toaletowe
dla Dam wyższego towarzystwa,

przewyższają swoim doskonałym gatunkiem, wszystkie mydła pierwszorzędnych firm.

J. G. Popp C. K. Austrjacki Nadworny dostawca

Wiedeń I. Bognergasse 2.

Sprzedają się we wszystkich pierwszorzędnych perfumerjach, składach materjałów aptecznych i sklepach galanteryjnych w Rossji i zagranicą.
Żądać jedynie mydła **Poppa.**
Składy w Warszawie: Spiess i Syn, W. Śniechowski i perfumerja Al. Lipinka. 19R

Do Składu Materjałów budowlanych i Węgli kamiennych
M. Willman

w Warszawie, Twarda № 13/21,
nadszedł świeży transport

Cementu krajowego z fabryki
„GRODZIEC"

jedynie znanej fabryki krajowej, której wyroby w niczem nie ustępują cementom angielskim Jonsona i Rubensa, a przewyższają wszelkie inne zagraniczne.

Skutkiem czego **Cement fabryki „Grodziec"** jest zalecany do wszystkich robót rządowych, jako też i kanalizacji m. Warszawy.

Nadto posiada **Wapno** suche i staro-lasowane, **Gips, Cegłę ogniotrwałą angielską Ramsaj,** różnych kształtów, wielkości, i krajową **Glinkę ogniotrwałą, Tekturę smołowcową, Lak i Smołę gazową** na beczki, **glinę, piasek, trzcinę, cegłę zwyczajną** i t. p.

Ceny umiarkowane. — Sprzedaż w ilościach żądanych, ekspedycja bezwłoczna. 474R

Do sprzedania

Majątek Ziemski

w dobrej glebie, włók 35, w gubernji Kaliskiej, powiecie Łęczyckim, pomiędzy stacjami kolei żelaznej War.-Byd. i Fab.-Łódz., w pobliżu szossy, pośród fabryk cukru i krochmalarni, Dom mieszkalny murowany o 12-tu pokojach, z inwentarzami i zasiewami kompletnemi, znaczna plantacja buraków. — Wiadomość na miejscu w Skotnikach, st. poczt. Ozorków — w Kaliszu u W-go Tymienieckiego Adwokata. 667R

Wszelkie BANDARZE

ulepszone, gotowe i na miarę, dla **Dam i Mężczyzn,** poleca

W. DROESE
BANDARZYSTA,

Królewska 29, m. 21, 584

FABRYKA KAMIENIARSKA
Henryka Żydok,

posiada wielki wybór **Pomników z Marmuru, Granitu i Piaskowca.** 425
Muruje groby.
Dzika Nr 45.

KĄPIELE Jodowo-Solankowe
BAD HALL
Górna Austrja.

Najsilniejsza solanka jodowa na kontynencie. Pomyślny skutek leczniczy we wszelkich cierpieniach skrofulicznych, niemniej i dolegliwościach organów moczo-płciowych, oraz ich skutkach. Wyborowe urządzenia kąpielowe (kuracja wodami i kąpielami, inhalacje, mięsienie, kefir). Szczęśliwe warunki klimatyczne, stacja kolei żel. Droga przez Linz nad Dan. R639

Sezon od 15 Maja do 30 Września.

Dokładny prospekt w wielu językach wysyła Zarząd kuracyjny **BAD HALL.**



MASZYNY
do Szycia
i do POŃCZOCH.

najlepszej konstrukcji, z gwarancją, stanowiące dobry i korzystny zarobek.
Sprzedaje na **tygodniowe lub miesięczne raty.**

Główny Skład Maszyn
4 Juljan Berg, Mazowiecka, nr. 16.



CIECHOCINEK,

Wody Mineralne Jodowo-bromowo-słone,

położone w Królestwie Polskiem gub. Warszawskiej,

otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z najpomyślniejszych skutków w chorobach **skrofulicznych, syfilitycznych, reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych,** w chorobach **kobiet, zapaleniach stawów zastarzałych, obrzmieniach** i uszkodzeniach kości.

W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnie i gimnastyka. Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa, uprzyjemniają gościom pobyt u wód.—**Spacer pod tężniami** nietylko jest przyjemną rozrywką, ale i **wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowem, zbliżonem do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe z natryskami zimnemi i ciepłemi, odpowiednio są urządzone. Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy, wszelkich wód mineralnych naturalnych i sztucznych.—Oprócz lekarzy zdrojowych, corocznie przybywa wielu wolnopraktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewnioną.

Koleją **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła. 577R

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicji), stacja kolei Iwonicz.

Szczawy alkal. słone, jod i brom zawierające,

skuteczne w chorobach **skrofulicznych,** i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych, syfilityczych, reumatyzmie i w rozlicznych chorobach **KOBIECYCH.**

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne.

Mleko, żentyca, kefir, inhalatorium.

Znakomita stacja klimatyczno-lecznicza.

Pora kąpielowa podzielona na 3 sezony od 20 Maja do końca Września.
Lekarz zdrojowy Dr. Kl. Dębicki, b. asystent Klin. Uniw. Jagiell.

Prospekta wysyła franco Dyrekcja. 771R

WODOLECZNICA RUDOLFSBAD w Reichenau (Austrja niższa).

Na stacji drogi żel. południowej Payerbach, dwie godziny koleją południową od Wiednia odległa. Piękne, ze wszech stron zabezpieczone położenie, w jednej z piękniejszych dolin alpejskich niższej Austrji (476 metrów nad powierzchnią morza), wyborowa staranność, wykwintne urządzenie, zalecają zakład od lat 22 z najlepszej wsławiony strony, w którym nie tylko chorzy znajdują odpowiednią **kurację,** lecz i tym osobom bywa zalecany, które potrzebują **kuracji klimatycznej.**

Początek sezonu 1-go Maja.

dla **kuracji zimnowodnej, elektrycznej, mięsienie, kuracji Oertel'a** przeciwko otłuszczeniu, stłuszczeniu serca i wadom serca. Otwarcie **trinkhalli na żętycę, mleko i wszelkie gatunki wód mineralnych świeżo czerpanych 15 Maja,** nadto **kąpieli basenowych i całkowitych** (16 do 18° Reaumura i 730 metrów kwadratowych powierzchni). **1-go Czerwca codziennie koncerta na spacerach.** Bezpośrednia **komunikacja telegraficzna** z Wiedniem. Prospekty wysyła na żądanie bezpłatnie Inspekcja kuracyjna.—Bliższych objaśnień udzielają:

Dr. Ferdynand Siegel, lekarz zakładowy,
J. M. Waissuix'a Sukcesorowie, właściciele. 780R

ESSENCYA Z SASSAPARYLLI COLBERT

(ESSENCE DE SALSEPAREILLE COLBERT)

Najlepszy środek krew oczyszczający.

Na etykiecie powinien być koniecznie podpis uboczny

W KOLORZE CZERWONYM.

Znajduje się u wszystkich aptekarzy, a w Warszawie w składzie towarów aptecznych Zeuschnera.

Dla pp. Fabrykantów i Przemysłowców.

Kantor Agenturowo-Komissowy,

posiadający na jednej z pryncypalnych ulic m. Warszawy **obszerny sklep wystawowy z składami,** życzy sobie objąć zastępstwo lub sprzedaż wyrobów znaczniejszych fabryk.—Na żądanie **prima referencje.**—Osobista konferencja pożądana.

Uprasza się Sz. Reflektantów o złożenie zawiadomienia w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. F. R. 50. 751r

Hotel Manteufel w m. Łodzi.

Z dniem 13 Stycznia r. b., znany od lat 30 Hotel Manteufel w mieście Łodzi, **przeszedł pod mój zarząd.** Cały hotel świeżo odnowiony, wszystkie numera na nowo z komfortem umeblowane. Omnibus do każdego pociągu.—Ceny umiarkowane.—Kuchnia na sposób Warszawski, z czem poleca się Szanownej Publiczności. 595.

ROBERT SOMMER,

b. dzierżawca Hotelu Maringa w Warszawie.

FISCHER i S-ka, ŁÓDŹ.

„L A V A G I N E"

czyli kompozycja do prania bielizny,

oczyszcza bieliznę zupełnie i w krótkim czasie, nadaje szczególniej wełnianej bieliźnie, delikatność i połysk jedwabiu.

Lavagine zastępuje w zupełności mydło i sodę, które to przedmioty przy praniu tą kompozycją wcale nie potrzebne, tak, że 1 funt Lavagine, zastępuje 2 funty mydła i pół funta sody.

Przy użyciu **Lavagine** należy zwrócić uwagę, żeby najpierw rozpuścić ją we wrzącej wodzie, zresztą postępuje się z praniem jak zwykle.

Bierze się do 3 łyżek stołowych na miałko potłuczonej kompozycji do dwóch konewek wody.

Szczególniej korzystne i tanie jest pranie wtenczas, jeżeli bielizna przez noc stoi w wodzie z rozpuszczoną kompozycją.

Podczas stania bielizny przez noc w wodzie z rozpuszczoną kompozycją, bielizna sama się oczyszcza, tak, że samo pranie wymaga tylko bardzo małego czasu i niewielkiej roboty.

Cena jednego funta kop. 18.

Główna sprzedaż na Królestwo, u W. **Max Gehrke, ul. Przejazd 9,**
do nabycia u WW. w Warszawie:

J. Mrozowski, Miodowa 8.
J. A. Krause, Miodowa 12.
Henryk Welt, Nalewki 11.
M. Lipiec, Nalewki 24.
Leonard Ziemiński, Królewska 37.
Wiktor Waligórski, Nowy-Świat 38.
A. Centnerszwer et Comp., Tłomackie 9.
Fr. Beckmann, Nowy-Świat 18,

Również zwracamy **uwagę WP. Obywateli wiejskich** na naszą **drugą kompozycję do prania surowej wełny,** która szybko oczyszcza i wełnie nadaje delikatność jedwabiu.

Sposób używania tej kompozycji jak wyżej z Lavaginem.

Cena jednego funta **12 kop.—franco Łódź.**

Do nabycia w Warszawie w powyższych składach, jak również w Łodzi w fabryce. 758R

MIGRENY—BÓLE GŁOWY

GUARANA

PP. GRIMAULT & Cⁱᵉ

APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody, jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgij.* Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko *rznięciom żołądka.*—Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w Zarządzie Warszawskiej Intendentury, Okręgowej, odbędzie się w dniu 10 (22) Maja r. b. **licytacja stanowcza** bez re-licytacji, głośna i przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę 6,510 półkożuszków

dla zaopatrzenia popisowych mającego się odbyć w r. b. poboru.

Półkożuszki winny odpowiadać opisowi zawartemu w rozkazie, przez Władzę Wojskową wydanym r. 1862 za № 36. Dostawa tych półkożuszków ma być ukończoną do **pierwszego (trzynastego)** Września r. b. 1888, na miejsca poborowe Warszawskiego Okręgu w takiej ilości do każdego miejsca, jaka będzie oznaczoną przy zawarciu kontraktu.

Dla pewności dotrzymania umowy wymaganem jest wadjum gotówką lub w wartościach pieniężnych, zgodnie z art. 68 p. 1, lit. **a**, księgi XVIII Zbioru Ustaw Wojskowych wydanych w r. 1869, w stosunku **piętnastu** procentów od summy przedsiębiorstwa.

Deklaracje opieczętowane, zarówno jak i podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, opatrzone odpowiednią opłatą stemplową, winny być przysłane lub oddane do Zarządu Intendentury nie później jak o godz. 12-ej w południe, dnia naznaczonego dla licytacji.—Deklaracje opieczętowane powinny zawierać:

1. Zgodzenie się przyjęcia na siebie dostawy, stosownie do warunków zatwierdzonych przez Warszawską Radę Wojskowo-Okręgową.
2. Ceny (pisane literami). W cenach nie należy zamieszczać ułamków kopiejkowych.
3. Miejsce zamieszkania, imię i nazwisko składającego deklarację, jakoteż datę, w której została deklaracja napisaną.

Do deklaracyj opieczętowanych powinno być załączone wadjum, wynoszące 15 procent summy dostawowej, podług cen zadeklarowanych.

Przystępujący do licytacji głośnej, winni przy prośbie o pozwolenie przyjęcia w takowej udziału dołączyć wadjum w ilości rs. 3,200.

Zastrzega się przytem, iż utrzymujący się przy ostatecznej cenie, winien wrazie jeżeli złożone przez niego wadjum nie wynosi całkowicie 15 procent ogólnej summy, podług cen zaofiarowanych, uzupełnić takowe do 15 procent, nie wychodząc z sali licytacyjnej.

Ten ostatni warunek gdyby nie został wypełnionym, wówczas złożone wadjum przejdzie na własność skarbu, a licytacja uznaną będzie za nieważną.

Wadjum osoby, ofiarującej najkorzystniejsze dla skarbu ceny, pozostanie w Kassie Skarbowej do rozstrzygnięcia interesu przez Radę Wojskową lub Wojskowo-Okręgową.

Szczegółowe warunki dostawy, jakoteż opis półkożuszków, osoby interesowane przeglądać mogą w godzinach posiedzeń biurowych w Zarządach Intendentury: w Warszawie, w St.-Petersburgu, Moskwie, Kijowie i Wilnie, jakoteż w Brzesko-Litewskim Zarządzie Miejskim Policyjnym. 787r

Kąpiele solankowe obfitujące w brom i jod.

Goczalkowice pod Plessą na Górnym Szlązku.

Punkt zwrotny drogi żel. praw. brzegu Odry.

Kąpiele w wannach i parowe, dusze, inhalacje, massaż, elektroterapia. Wszelkie gatunki **wód mineralnych** świeżego czerpania. Żętyca. Stacja pocztowa i telegraficzna w miejscu. — Lekarze kąpielowi: **Fizyk powiatowy Tajny Radca zdrowia Dr. Babel i Dr. med. Kratzert.**—Ceny mieszkań zniżone na początku i końcu sezonu.—Zamówienia mieszkań przyjmuje

Zarząd Kąpielowy.

587R

BACZNOŚĆ!

FABRYKA TYTONIU i PAPIEROSÓW A. N. SZAPOSZNIKOWA w Petersburgu,

niniejszem ma zaszczyt podać do wiadomości, że w ostatnich czasach pojawiło się bardzo wiele falsyfikatów, naśladujących znane gatunki naszych wyrobów:

„SMIRNA" 10 sztuk 10 kop., **„EUROPEJSKIE"** 10 szt. 10 kop., **„ALDONA"** 10 szt. 6 kop. i **„SPRÓBUJCIE" (POBROBÓJTIE)** 10 szt. 6 kop., które cieszą się wielkiem powodzeniem Szanownej Publiczności, zwracamy na to uwagę i najpokorniej upraszamy o pilne baczenie na naszą firmę.

A. N. SZAPOSZNIKOW w Petersburgu.

NB. Uprasza się uprzejmie Szan. Konsumentów naszych wyrobów, o niszczenie pudełek po zużyciu z takowych papierosów, a to celem uniemożliwienia podrabiania. 781R

Udziela pożyczki na zastawy Lombard, ulica Widok Nr 17, od 10-ej zrana codziennie.—Procent zmniejszony. 247r

NOWOŚĆ:

Restauracja w Hotelu Polskim

pod zarządem **T. Zwolińskiej,** obecnie małż. **Lewandowskich,** otwiera z dniem 1-m Maja r. b.

Letnią Restaurację w ogrodzie miejscowym,

dla użytku Szanownych Gości hotelowych i Publiczności. Wydawane będą Śniadania, Obiady i Kolacje, po cenach umiarkowanych.—Zakład zaopatrzony w wszelkie tegoroczne nawalje, jako to: Raki, Szparagi, Kurczęta, oraz trunki i napoje z pierwszorzędnych firm zagranicznych, przeto może zadość uczynić wszelkim wymaganiom Szanownych Gości.

Nadto będą wydawane w ogrodzie: Mleko słodkie, kwaśne i śmietana.—Muzyka będzie uprzyjemniać czas do godz. 11-ej w nocy.—Polecając się łaskawym względom Sz. Publiczności, z uszanowaniem **Lewandowscy.** 569

KĄPIELE SIARCZANE KEMMERN.

Sezon od 20 Maja do 20 Sierpnia. **Stacja drogi żelaznej Tukumskiej.**

Dwie godziny jazdy koleją żelazną z Rygi, 5 wiorst od Morza, kąpiele siarczane i błotne; wydawanie wszelkich używanych wód mineralnych, gimnastyka lecznicza i massaż.—W roku zeszłym wybudowano 12 nowych z komfortem urządzonych cel do kąpieli błotnych.

Kąpiele siarczane Kemmernskie, są w użyciu od roku 1838 w reumatyzmach, gośćcu, syfilisie, chorobach skóry, chronicznych zakażeniach metalicznych, skrofułach, reumat, cierpieniach i t. d.—Wskazane w suchotach, blednicy, wadach serca, Tabes dorsualis, skłonności apoplektycznej.—Kąpiele błotne mają również doświadczoną skuteczność w wypadkach gynekologicznych przy Para metritis i przy chronicznych zapaleniach stawów.

Naczelny lekarz kąpielowy Dr. med. **Fr. Berg, Ryga,** Scheunenstrasse 5.—Lekarz kąpielowy Dr. med. N. v. Stryk, Dr. med. Edward Schwartz.

Zarząd Kąpielowy. 717R

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Buchalterji wyucza gruntownie, z upoważnienia władzy naukowej, Dawison. Wspólna 40 domu. 5718

Francuzka życzy znaleść kilka godzin zajęcia i obiad. Wiadomość: Marszałkowska 119, mieszkania 10. 970

Potrzebna bona francuzka lub niemka do dzieci. Wiadomość: Elektoralna 49, mieszkania 5. 8521

Posady i prace.

Do pracowni znaczenia bielizny M. Miller przy ulicy Nowy-Świat № 25, potrzebne są panny kompletnie uzdatnione, zaraz. na dogodnych warunkach. 8297

Do pracowni Świętokrzyzka 39, m. 1, potrzebne zdatne panny do staników, spódnic i podręczne. 8515

Francuzka niańka świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Mazowiecka 16. Załęska. 8585

Gorzelany technik, specjalista na wszystkie produkta, życzy przyjąć odpowiednie miejsce. Oferty w biurze tegoż pisma pod lit. „X." 8474

Osoba młoda, inteligentna, pragnie wyjechać do wód krajowych lub zagranicznych do towarzystwa albo opieki nad małemi dziećmi. Wiadomość Świętokrzyzka № 48, mieszkania 6, od 3—5. 8422

Osoba kompletnie zdolna do strojów potrzebną jest zaraz na wyjazd do magazynu mód, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość w fabryce kwiatów, ulica Długa-Szeroka № 42, 1 e piętro, wprost hotelu Polskiego. 8548

Osoba potrzebna w charakterze sklepowej zaraz do handlu towarów kolonjalnych na bardzo dogodnych warunkach, z kaucją. — Bliższa wiadomość Złota 25, m. 7. 972

Osoba nie młoda, inteligentna, z niemieckim, za dozór dzieci wdowca otrzyma mieszkanie, stół. Sprzedaję maszynę pończoszniczą № 13 i oleandry. Jerozolimska 41, mieszkania 7. 8314

Panny uzdolnione do staników potrzebne zaraz. Przejazd № 9, m. 15. 8581

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników i do spódnic. Marszałkowska № 151, m. 7. 8583

Panny kompletnie uzdolnione do staników potrzebne. Leszno № 2. Horwart. 8588

Potrzebne są panny do wykończania bielizny męzkiej Wiadomość ulica Ciasna przy Świętojerskiej № 1, m. 7. 8510

Poszukuje miejsca mechanik, znający się na wykonywaniu robót tokarskich, ślusarskich i odlewów, mogący wyjechać na prowincję. Oferty upraszam nadesłać ulica Leszno № 33. Piotr Świderski. 8513

Potrzebna panienka z rekomendacją do obsługi gości. Cukiernia Marszałkowska №104. 8526

Panna starsza, oraz panny do staników potrzebne są zaraz na korzystnych warunkach do pracowni sukien. Ulica Szpitalna № 6. 8531

Potrzebne podręczne i dziurkarki do bielizny. Dobra róg Tamki № 1, m. 13. 8190

Potrzeba specjalisty gorzelanego. Zgłosić się do Administracji majątku Uściług, — gubernja Wołyńska. 8202

Potrzeba panien do wykończania skarpetek. Ujazdowska 29, m. 15. 8261

Panna uzdatniona do bielizny potrzebna.— Krucza 18, m. 5. 8279

Potrzebny subjekt do handlu win i towarów kolonjalnych. Bracka № 6, od 8—9 wieczorem. 8482

Potrzebna maszynistka do bielizny męzkiej. Ulica Obożna № 8, m. 18. 8463

Potrzebne maszynistki i dziurkarki do bielizny męzkiej. Freta 48, m. 12. 8415

Podręczne do koszul męzkich, oraz uczennice za wynagrodzeniem znajdą stałe zatrudnienie. Orla 11, m. 28. 969

Potrzebne są panny kompletnie zdolne do staników i spódnic. Ulica Trębacka № 1, Brandel. 8564

Panny zdatne do staników potrzebne zaraz. Plac Warecki 4, m. 10. 8499

Potrzebna staniczarka i podręczne do pracowni sukien Leontyny. Twarda 38. 8436

Zdolne sklepowe potrzebne, wymagane poważne rekomendacje, wiek średni i miła powierzchowność. Potrzebne również szwaczki do ręcznej roboty kapeluszy. S. H. Dąbrowski. Żabia 2. 8418

Za bardzo dobrem wynagrodzeniem potrzebne są panny do staników i spódnic do pracowni Józefiny. Zielna № 27. 8439

Kupno i sprzedaż.

Bryczka wolant, kolejna, lekka, na parę lub pojedynkę, mało używana, jest do sprzedania. — Wiadomość Nowy-Świat 62, stróż wskaże. 8434

Do sprzedania tanio, bardzo elegancki płaszcz studencki nowy. Chmielna № 11, m. 2, od godziny 12 do 3. 8477

Do sprzedania wóz resorowy na jednego konia, może być na parę i mały amerykan na dwie osoby. Miedziana № 13. Wiadomość u stróża. 8475

Do sprzedania duża lodownia. Leszno № 33, w mleczarni. 8347

Do sprzedania tanio dwa oleandry duże. Czerniakowska 65, m. 11. 8490

Dywany najrozmaitsze, obicia meblowe Zawierciowskie, serwety, kołdry, chodniki, największy wybór! „najlepiej kupić" u Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 868

Fortepian krótki, mało używany, z blatem metalowym, 6 szprejcami, do sprzedania za rs. 280. Długa 25, w lombardzie. 8562

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję, reperacje i strojenia przyjmuję. Miodowa № 1. 6277

Garnitur czarny, łóżka orzechowe. Świętokrzyzka № 31, u stolarza. 8002

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 8379

Garnitur mebli, garniturek fantazyjny, kredens, stół, krzesla łóżka, tualeta, otomana. Świętokrzyzka 39, m. 2. 8550

Koniak kuracyjny, firmy Martell, poleca handel L. Wróbel. Krakowskie-Przedmieście 25, stara poczta. 7932

Kto ma do sprzedania chomonta dorożkarskie z białym bronzem. Proszę zostawić adres w Kurjerze pod lit. J. S. 8476

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 425

Lampa błyskawiczna, gabinetowa, wisząca, do sprzedania za rs. 16. Graniczna 10, mieszkania 9. 8304

Meble za bezcen! Garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, tualeta, otomana, biurko, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, różne lustra, szafy stylu Ludwika XIV, żardinierki do sprzedania. Marszałkowska 111, mieszkania 10, pierwsze piętro, w bramie. 8312

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, franki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 8488

Masło litewskie, wyborowe. Warecka 9, m. 16, od godziny 9 do 1. 8414

Meble z pięciu pokoi i naczynia kuchenne z powodu wyjazdu do sprzedania. Jerozolimka 21, m. 8, od 5—6. 7284

Meble, garnitury, otomany, szafy, biurka, i różne inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, mieszkania 4, wprost św. Krzyża. 8575

Mops suczka młoda, płaszczyk, suknia czarna, kapelusz damski letni biały, dwa wazony draceny. Włodzimierska 4, mieszkania 13, od godziny 1 do 4. 8572

Meble, lustra, lampy, zegary, dywany itp. z powodu wyjazdu sprzedam. Nowolipie № 8, m. 2. 8629

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, na dole, w drugiej bramie, m. 15. 8120

Meble tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, stół, krzesła, garnitur gabinetowy. Mokotowska № 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 8192

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Nowego-Światu dom Schlagera, wejście z Wareckiej № 1, stróż wskaże. 8483

Portjery, szafka do numizmatów srebra 84 próby, bardzo piękne, do sprzedania.— Saski Plac № 5, u B. Bolcewicza. 8083

Posadzka fornirowana dębem, piękna, sztuk 300, każda miary 66 cent. kwadrat., do sprzedania po rs. 2 sztuka. Wiadomość Daniłowiczowska № 4, u budowniczego J. Kwiatkowskiego. 8334

Płaszcze gumowe damskie, najmodniejsze sprzedam tanio lecz tylko do przyszłego piątku. Ulica Długa 10. Pracownia, wprost bramy. 8582

Pianino zagraniczne nowe. Wspólna № 25, mieszkania 1, od 11 do 4. 8549

Para lamp ozdobnych na słupy, umywalnia, lustra, drobiazgi galanteryjne. Marszałkowska 119, m. 10. 8478

Specjalna fabryka pościeli Drexler, Nowo-Senatorska № 4. Wszelkiego rodzaju watowe kołdry, materace, bielizna pościelowa, kapy, kołdry flanelowe, łóżka, po cenach najprzystępniejszych. Obstalunki wyprawne wykonywam śpiesznie. 690

Szynki litewskie, kiełbasy doskonałe, Mokotowska 42, od 8—1. 7851

Szafy sklepowe, tanio do sprzedania. Czysta 6, sklep Tarnowskiego. 7782

Sklep kupna, wyprzedaży Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38, tanio sprzedaje mało używane i nowe: suknie, okrycia, oraz wszelkiego rodzaju przedmioty damskiej i mezkiej tualety dotyczące, nadto ozdób mieszkań. 8275

Szparagi z willi Marynin Górce znane z dobroci, od 1 maja codziennie są do nabycia za Żelazną Bramą u Fajwla Gelmana. Stolik № 194. 8281

Szafa dębowa rozbierana, komoda orzechowa pięcioszufladowa świeżego fasonu, urzędowej roboty. Ulica Dobra 17, m. 6. 8301

Tanio sprzedaje się koń uprzężny (wałach) jak również bryczka i uprząż. Koszary Mirowskie róg Ciepłej i Krochmalnej. 8164

Wędliny i sery litewskie, wyborowe. Mokotowska 42, od godz. 8 do 1. 6322

Wolant w rodzaju bryczki na jednego konia, prawie nowy, do sprzedania za rs. 155. Krakowskie-Przedmieście № 1, w przedsiębiorstwie pogrzebowem. 940

Wędlina litewska rzepichowska. Hoża 64, m. 12, od 11—3. 8586

Wolant do sprzedania za cenę przystępną, obejrzeć można w składzie węgli J. Młodeckiego, Przeskok № 1, róg Szpitalnej. 8156

Wiolonczellę oryginalną Kloca pozostawiono do sprzedania w składzie i fabryce instrumentów W. Kruzińskiego, Trębacka róg Nowosenatorskiej 2. 8215

Zycbad i prysznic pokojowe, dwie maszynki do kawy, wszystko prawie nowe, do sprzedania. Ulica Królewska № 29 domu, mieszkania 21. W. Dröse. 8272

Interesa handl. i majątk.

Dom niewielki z ogrodem przy ulicy Pawiej pod № 82 położony, obejmujący przestrzeni około łokci kwadrat. 4,000 gruntu, wraz z planami do budowy domu frontowego do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. 8454

Dom murowany z placem, do sprzedania.— Dzika 35. Wiadomość u właścicielki. 8534

Dzierżawa długoletnia na Powiślu, od 1-go lipca do odstąpienia na korzystnych warunkach, z inwentarzem żywym i martwym dwa folwarki razem lub oddzielnie, rozległości włók 27, od stacji drogi żelaznej wiorst 10. Potrzebny kapitał rs. 20,000. Wiadomość w aptece W. Grabowskiego, Bielańska 19. 8574

Do sprzedania majątek ziemski włók 17 i pół, w powiecie Gostyńskim, Warszawskiej gubernji, 8 wiorst od stacji kolei Bydgoskiej, po szosie, z inwentarzem żywym i martwym, grunt pszenny pierwszej klasy, za cenę przystępną. Wiadomość Senatorska № 22, mieszk. 20, codziennie od 5 do 7 wieczór. 8589

Do odstąpienia kawiarnia za umiarkowaną cenę. Ulica Nowe-Miasto № 29. 8262

Dystrybucja do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Karmelicka № 6. 8290

Dom i majątek ziemski do sprzedania. Ulica Zielna 9, m. 2, parter. 8458

Folwark w Kutnowskiem do sprzedania z wolnej ręki po 2,100 rubli włóka. Kapitału potrzeba 10,400. Bliższa wiadomość w biurze sprzedaży spirytusu. Ulica Świętokrzyzka № 33. 965

Folwarczek mórg 50, z wiatrakiem i cegielnią, oraz dużym sadem, wzorowo zagospodarowany, z możnością rozdzielenia na 2 lub 3 części, zaraz do objęcia dla gospodarzy wywłaszczonych, w okolicach Warszawy. Jest to złote jabłko, z powodu podeszłego wieku, do sprzedania. Wiadomość na miejscu w Ryczołku, koleją terespolską przez stację Mrozy Kotarski. 936

Handel towarów kolonjalnych, delikatesów i wyrobów tabacznych jest do sprzedania zaraz za przystępną cenę. Wiadomość Marszałkowska № 114, w sklepie spożywczym. 8547

Kapitał 25,000 rs. w całości do wypożyczenia na dom, procent $6^1/_2$, oraz kilka sum pomniejszych, również do ulokowania zaraz. Wiadomość Rymarska № 14, na 2 piętrze od frontu, rano do 10, po połud. od 1 do 5. 8560

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Świętokrzyzka № 13. 8320

Magle do sprzedania prawie nowe z powodu wyjazdu. Ulica Wilcza № 18. 8561

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.— Ulica Nowogrodzka № 33. 8493

Osoba płci żeńskiej, w pewnym wieku, bez rodziny, rozporządzająca kapitałem rs. 30,000 w gotówce, dla kapitału swego może znaleźć dobrą lokację u człowieka solidnego, inteligentnego, nie familijnego, prowadzącego wielki interes przemysłowy. Gwarancja kapitału i procentu wszelka. Oferty składać w administracji Kurjera pod znakiem „Pożyczka. 8523

Poszukuje na 1 № hypoteki 10,0000, 20,000, 30,000. Zielna 9, m. 2, parter. 8459

Potrzebny wspólnik z 2,000 rs. do powiększenia fabryki krochmalu pszennego. — Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. M. 968

Poszukuję dzierżawy folwarku około 15 włók ile możności blizko Warszawy. Oferty proszę składać pod lit. M. K. na Pięknej 13A, mieszkania 1. 8429

Poszukuje się wspólnika z małym kapitałem do korzystnego interesu. Wiadomość Karmelicka № 7. 8428

Rubli 1,500 do ulokowania na dom w Warszawie, bez pośrednictwa Grzybowska № 41, m. 11. 8289

Rubli 400 żądaną jest pożyczka, procent, mieszkanie, całodzienne utrzymanie i 5 rs. miesięcznie, poręczenie właściciela dwóch domów. Wiadomość Wilcza № 19, mieszkania 9. 8579

Rubli 2,000 potrzeba na hypotekę zaraz.— Wiad. u W. Rejenta Olszowskiego w kancelarji (1-e piętro). 8404

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wolność № 3. 8584

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu za przystępną cenę. Ulica Świętojerska № 8. 8315

Sklepik do sprzedania z powodu wyjazdu, w dobrym punkcie, wraz z dystrybucją. — Ulica Wilcza № 39. 8230

Sklep spożywczy do sprzedania przy ulicy Wspólnej № 7. 8367

Sklep wiktuałów do sprzedania. Nowolipki № 16. 8393

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Pańska № 1. 8349

Sklep spożywczy z dystrybucją, z powodu nagłej zmiany interesów i wyjazdu zaraz do sprzedania. Nowolipki № 9. 8353

W dobrach Sobolew, w pobliżu stacji, są do sprzedania na morgi grunta, na pobudowanie letnich mieszkań lub kolonij. Wiadomość: Złota № 46, mieszkania 10, lub na gruncie. 8003

Zakład przemysłowy, egzystujący od lat 30, z wyrobioną klijentelą, z powodu słabości do sprzedania lub zamiany na majątek albo dom. Kapitału do tego potrzeba 30 lub 42 tysięcy rs. Wiadomość w składzie Zygmunta Szleifsteina. Długa № 11, przy Soborze. 7864

Zakład felczerski do sprzedania. Wiadomość u felczera Ikubowicza, ulica Ogrodowa № 52. 967

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz tanio i na najdogodniejszych warunkach majątek ziemski włók 14, w tem łąk włók 6, reszta ziemi ornej, wraz inwentarzem żywym i martwym. Budynki bardzo dobre. Dochodu stałego około rs. 2,000 rocznie. Wiad. w kancelarji rejenta Normarka, Miodowa 11. 823

Lokale.

Do wynajęcia od 8 lipca przy ulicy Hortensja, jeden lub dwa pokoje, z osobnem wejściem i usługą z meblami lub bez. Wiadomość: Nowy-Świat № 62, mieszkania 22. Tamże do zbycia fortepian, wózek dziecinny i wanienka blaszana. 8535

Daniłowiczowska 7, do wynajęcia pokojów 4, 7, lub razem 11, kuchnia. 7219

Do wynajęcia zaraz na czas letni umeblowany pokój duży, frontowy, z alkową, oddzielnem wejściem, kuchnią. Smolna 21, stróż wskaże. 8432

Dla kobiety inteligentnej, pracującej jest do wynajęcia pokój, na bardzo przystępnych warunkach. Aleja Jerozolimska № 78, mieszkania 2. 8100

Lokal na szynk składający się z dwóch narożnych sklepów, z sześcioma otworami, mieszkanie i piwnice, w dobrym punkcie do wynajęcia za rs. 700 rocznie. Wiadomość: Złota № 44. 8587

Letnie mieszkanie w domu obywatelskim, z całodziennem utrzymaniem, usługą, na żądanie pościelą, rs. 1 kop. 20 od osoby dziennie. Miejscowość ładna, zdrowa, leśna. Wiadomość: hotel Warszaw.-Wiedeński. 8593

Letnie mieszkania w willi Rozalin, za rogatką Belwederską, po 2 i 3 pokoje, w oddzielnych domkach, wśród dużego ogrodu. Wiad.: Długa 36. Kąpiele. 8505

Letnie mieszkanie przy przystanku Płudy. Po 3 pokoje, cena 60 rubli. Wiadomość u właściciela, Hoża № 74. 8286

Letnie mieszkanie, 3 lub 5 pokojów umeblowanych, kuchnia, lodownia, zimna kąpiel. W pięknym ogrodzie, w około lasy. We wsi Olsza, od stacji kolei Warsz.-Wied. Rogów wiorstę oddalone. Wiadomość: Żurawia № 45, m. 2. od godz. 10, do 12-ej. 8337

Letnie mieszkania u podnóża Gór Chęcińskich, w miejscowości malowniczej, nad rzeką, z całkowitem utrzymaniem, wśród lasów sosnowych, w domu obywatelskim. Wiadomość: Wspólna № 26, mieszkania 6. 8267

Letnie mieszkania w Pyrach, pod samym lasem i przy sadzie owocowym, przy szosie, trzy pokoje, kuchnia, śpiżarnia, piwnica, 9 wiorst od rogatki Mokotowskiej, komunikacja łatwa. Wiadomość na miejscu, u Sołtysiaka. 8419

Lokal składający się z 9-u pokojów, łazienki, kuchni, śpiżarni, pokoju dla służby, piwnic i góry, jest do wynajęcia od d. 1 lipca 1888 r. Ulica Senatorska № 42, obok resursy kupieckiej. 8448

Letnie mieszkanie w blizkości Brwinowa— trzy pokoje, kuchnia, werenda, w ogrodzie dworskim. Wiadomość udzieli na stacji dróżnik Borzymiński. 8203

Letnie mieszkanie przy stacji Miłosna dr. żel. W.-Terespol. są do wynajęcia. 8173

Letnich 5 mieszkań doktora Koralkiewicza, w pobliżu stacji Wołomin. Las sosnowy, kąpiel rzeczna, pomoc lekarska w miejscu. 8413

Mieszkanie przy wdowie, dla osoby płci żeńskiej, za rubli 5, Chmielna 68, mieszkania 41. 8028

Mieszkanie letnie w Nałęczowie, od 50-u rubli za pokój na całe lato. Wiadomość: Bracka 16, m. 3, od 2 do 4-ej. 8551

Miodowa 15, do wynajęcia 5, 4, 3 lub 2 pokoje; dwie wozownie. 953

Nałęczów, pokoje umeblowanei i mieszkania w willi murowanej po 15, 20, 25, 30, 45 rs. miesięcznie. Wiadomość: Śliska 40, u właścicielki. 8431

Na czasie. Do wynajęcia od 1 lipca, przy ulicy Włodzimierskiej № 3, może być sklep obszerny z mieszkaniem stosownem do życzenia, obszerny śpichrz, oraz różne lokale. Wiadomość w kantorze przedaży węgla na Włodzimierskiej pod № 5. 8097

Na Mazowieckiej 16, wprost Erywańskiej, do wynajęcia od 1 lipca na 2-m piętrze lokal skład. się z 6-u pokojów, (w tych 2 duże salony), z obszernego, widnego korytarza, kuchni, przedpokoju, waterklozetu i t. p.;—tamże sklep (po handlu korzennym), o 2-ch otworach, z pokojem, 2-ma piwnicami. Wiadomość u szwajcara. 907

Na ul. Wspólnej 19, róg Kruczej do wyn. od 1 lipca różne lokale frontowe i w oficynach—po 5, 4, 3 i 2 pokoje, z kuchn., przedp. i wszelkiemi wygodami na różnych piętrach. Wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu (№ 16 przy ulicy Mazowieckiej). 908

Poszukuje się niedrogiego pokoiku, przy zacnej rodzinie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod W. W. 8470

Potrzebne zaraz lub od lipca 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, stajnia na jednego konia, wozownia. Cena do 400 rubli. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. dla K. D. 400. 7883

Pałacyk 1-piętrowy, w ogrodku, złożony z 7-u pokojów, z werendą, dwóch pokoi dla służby, kuchni, pralni, łazienki, śpiżarni, dwóch piwnic, oddzielnej lodowni, urządzony z wszelkiemi możebnemi wygodami, do wynajęcia od 1 lipca 1888 r. za cenę rs. 1,000, w domu № 44, przy ulicy Pięknej. Wiadomość na miejscu. 8532

Pokój jeden lub dwa, na letnie mieszkanie dam prócz procentu, za wypożyczenie rubli 2,000, na pierwszy numer po Towarzystwie folwarku, o $3^1/_2$ mili szosą od Kalisza. Jerozolimska 27, mieszkania 16, od 11-tej do 12-tej. 8573

Salon z balkonem, umeblowany, do wynajęcia od pierwszego. Świętokrzyzka № 43, mieszkania 18. 8094

Szynk do wynajęcia w dobrym punkcie. Wiadomość: w składzie węgli, Przeskok № 1. 8346

Sklep z pokojem do wynajęcia. Ulica Miodowa № 15. 884

Sklep narożny, z szynkiem i pięć pokojów, w bardzo dobrym punkcie, do wynajęcia z d. 1 lipca. Wiadomość: Nowolipki № 46, u właściciela. 7136

Sklepy duże z szybami wystawowemi, zajmowane od lat wielu na składy wyrobów bawełnianych Karola Scheibler do wynajęcia od 1 lpca r. b. Rymarska 10. 7817

W Nałęczowie. Jest do wynajęcia willa murowana, o 7-u pokojach, w całości lub częściowo. Wiadomość: Jerozolimska № 45, mieszkania № 7. Codziennie do godziny 12-ej w południe. 7622

Wozownia duża, zaraz do wynajęcia. Jerozolimska 10c, za rogatką, wiadomość tamże. 8420

W Skierniewicach do wynajęcia na letnie mieszkanie pięć pokojów z kuchnią, werendą na ogród i trzy pokoje z kuchnią. Bliższe warunki na miejscu u pomocnika zawiadowcy Grzesiewicza. 7917

2 lokale: na 1-m i 2-m piętrze, z bardzo wygodnym rozkładem, każdy składa się z 6-u pokojów, alkowy, wygódki i łazienki, zlew i wodociąg, do wynajęcia od 1 lipca r. b., przy ulicy Nowy-Świat № 62. — Tamże są inne mniejsze lokale, Wiadomość u właściciela. 8433

2 pokoje z przedpokojem, odpowiednie na kantor lub mieszkanie, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Rymarska 10. 7818

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, rs. 260, lub 4 pokoje, przedpokój, pasaż, 2 kuchnie rs. 430, na 1-szem piętrze, od 1 lipca. Walicców № 17. 8524

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka S. P. zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, radzi w krytycznych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne na słabość, umieszczenie dziecka. Chmielna № 33, mieszkania 17. 8309

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje damy sekretne, udziela porad w krytycznych okolicznościach, pokoje oddzielne. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter frontowy. 8457

Bukowska akuszerka dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka. Umieszczenie dziecięcia. Opłata względna. Bednarska 21. 8484

Do protestantów-filantropów. Szwaczka Emilja S. bez zajęcia, obarczona wśród największej nędzy swym ojcem, 76-cio letnim starcem, sparaliżowanym od lat 8-iu i w łóżku leżącym bezustannie, prosi litościwych filantropów o wsparcie pieniężne na opłatę za umieszczenie tegoż ojca w ewangielickiej ochronie paralityków, gdzie tylko za opłatą może być przyjętym. Adres: Emilja S. 151 w kantorze Kurjera. 966

Grzybowska Wiktorja w ważnym interesie zgłosi się do p. Kutner, ulica Żabia № 3. 8193

„Konkurencja.” Kantor przewozowy, załatwia wysyłki i odbiory towarów i bagaży z kolei. Przewozy i przeprowadzki na resorowych wozach. Opakowywa meble, fortepiany i szkło. Plac Zielony. Telefonu № 135. 929

Kwity kasy zaliczkowej placu Wareckiego № 2, za № 2675, 8218 skradziono. Właściwe zastrzeżenia poczynione zostały. 977

Mamka wiejska, ze świeżym pokarmem. Tamka № 30. 8466

Na sezon letni lub cały rok, za wypożyczenie rs. 1,000, mieszkanie, życie wraz z usługą na wsi. Konie na żądanie do przystani statku, wiorst 3. Gwarancja pewna. Wiadomość: Nowolipki № 61, mieszkania № 12, pod literami M. P. 8410

Nowo-otworzony magazyn Jadwigi baronowej Reiskiej, Nowy-Świat 51, róg Wareckiej, poleca ubiory kościelne, dywany, obrazy, hafty salonowe i wszelkie roboty damskie. 6741

Opakowanie mebli, fortepianów, wykonywa solidnie zakład opakowań, Makow. Ul. Solna 18. 8578

Piekarnia do wynajęcia zaraz, lub od 1-go lipca r. b., obszerna, z dwoma piecami, będąca w ruchu, sklepów 4, w środkowym punkcie miasta położona, utensylja i inwentarz może być do nabycia. Wiadomość w składzie cygar p. W. Gawińskiego, Krakow.-Przedmieście № 5, wprost uniwersytetu. 8237

Pracownię sukien pod firmą Jeanne powiększyłam i przeniosłam, Aleja Jerozolimska 31, dom Mierzwińskiego. 7551

Pośrednika do sprzedaży małego folwarku pod Warszawą, poszukuje „Sprzedający” w kantorze Kurjera. 8580

Pracownia pończoch—Elektoralna 27, mieszkania 7, z dniem 8 maja przeniesioną zostaje na Elektoralną 19, m. 12. O czem mam honor zawiadomić osoby interesowane polecając się i nadal łaskawym względom szanownych pań.—Zauścińska Stanisława. 8195

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny 1473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 25 Апрѣля (7 Мая) 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).